G. P.

17

OŚM
ŚPIEWÓW POLSKICH
Jgnacego Komorowskiego.

Wydanie drugie.

Cena Kompletu Złp: 10.

WARSZAWA
NAKŁAD I WŁASNOŚĆ G. GEBETHNERA I R. WOLFFA.

G. 117-124. W.

ryż. na Kamien: Otto.

Sztych i Druk G. Gebethnera i R. Wolffa.

6

Wnej Pani Trzcińskiéj.

PIEŚŃ Z WIEŻY.

IGN. KOMOROWSKIEGO.




po - rdzawia-ła kra - - tą gdzie łza u - pa - dnie w zi mny głaz przecie - ka
śnie - gi i tu - ma - ny Nikt moich wes - tchnień i łez nie podsy - ca
Jak gdyby w ser - ce do - bre - go człowie - ka gdzie łza u - pa - dnie
A do tąd bo li ser - ce i źre - ni - ca Nikt moich wes - tchnień i
w zimny głaz przecie - ka Jak gdy by w ser - ce do - bre - go człowie - ka.
łez nie podsy - ca A do - tąd bo - li ser - ce i zreni - ca.
rall.

Trzy piękne córki było nas u matki,
A mnie najpierwszéj żądano w zamęście,
Szczęśliwa młodość, szczęśliwe dostatki,
Któż mi powiedział że jest inne szczęście?
bis Piękny młodziencze, na coś mi powiedział
To, o czem w Litwie dawniéj nikt nie wiedział!

O Bogu wielkim, o jasnych aniołach,
Kamiennych miastach kędy wiara święta,
Gdzie lud w bogatych modli się kościołach,
I kędy dziewic słuchają książęta!
bis Waleczni w boju jak nasi rycerze,
Czuli w miłości jak nasi pasterze.

Gdzie człowiek ziemskie złożywszy pokrycie,
Zduszą ulata po roskosznem niebie.
Ach ja wierzyłam, bo niebieskie życie
Już przeczuwałam, gdym słuchała ciebie,
bis Ach odtąd marzę w dobrych i złych losach
Tylko o tobie, tylko o niebiosach.

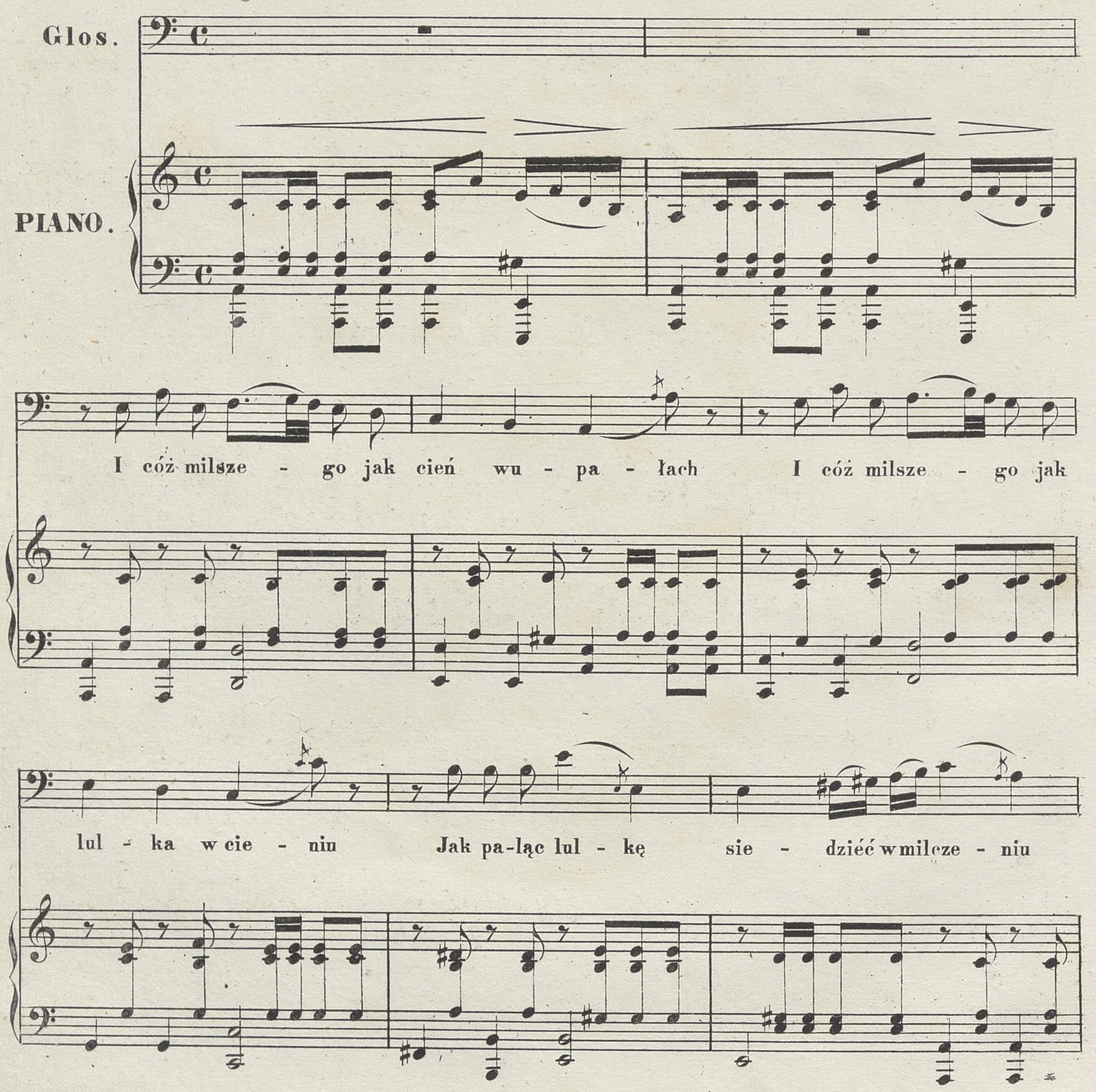
Krzyż na twych piersiach, oczy me weselił,
W nim oglądałam przyszłe szczęścia hasło,
Niestety! z krzyża gdy piorun wystrzelił,
Wszystko do koła umilkło zagasło!
bis Nic nie żałuję choć gorzkie łzy leję,
Boś wszystko odjął, zostawił nadzieję...

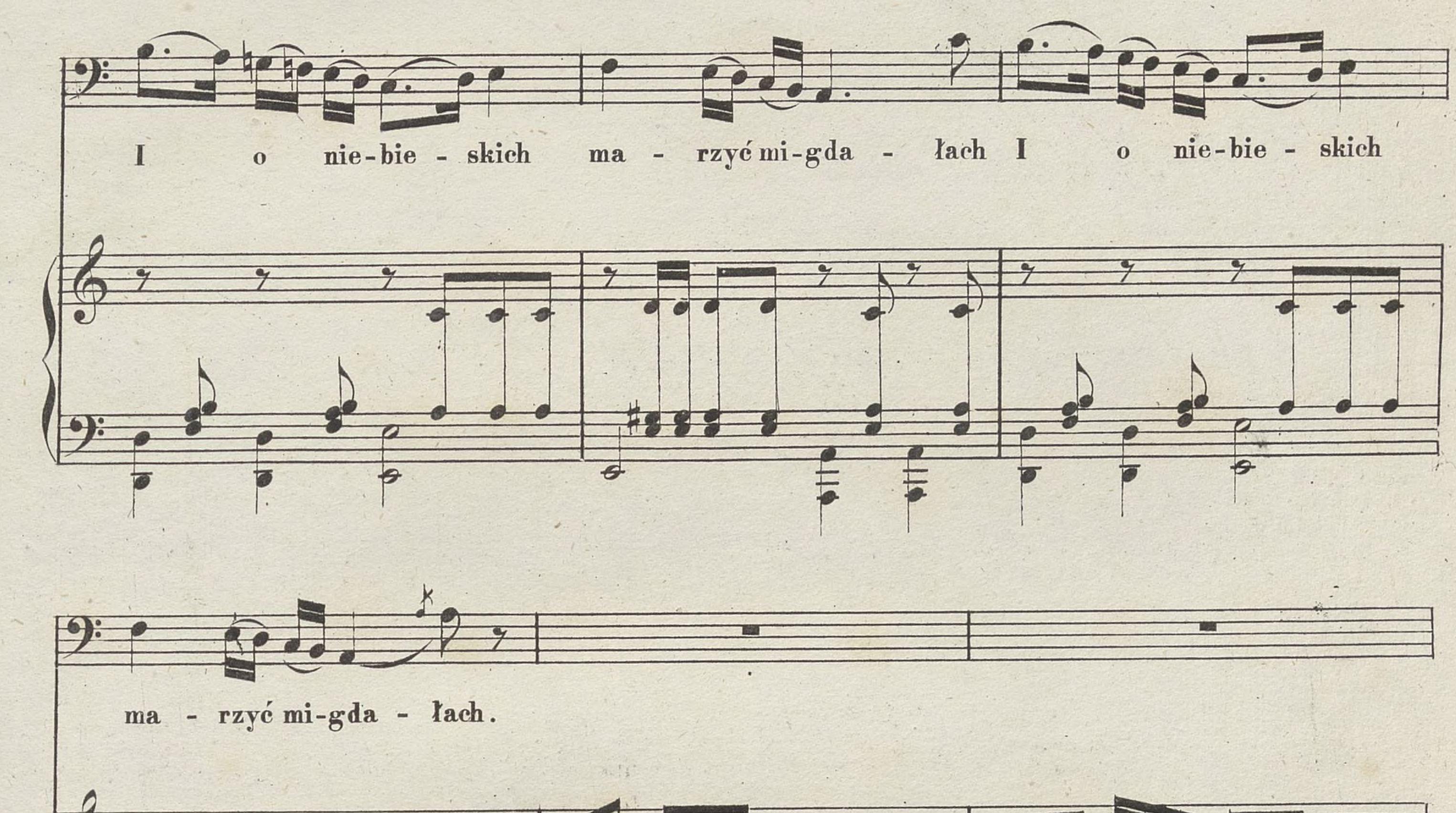
Wielmożnemu Tytusowi Chałubińskiemu

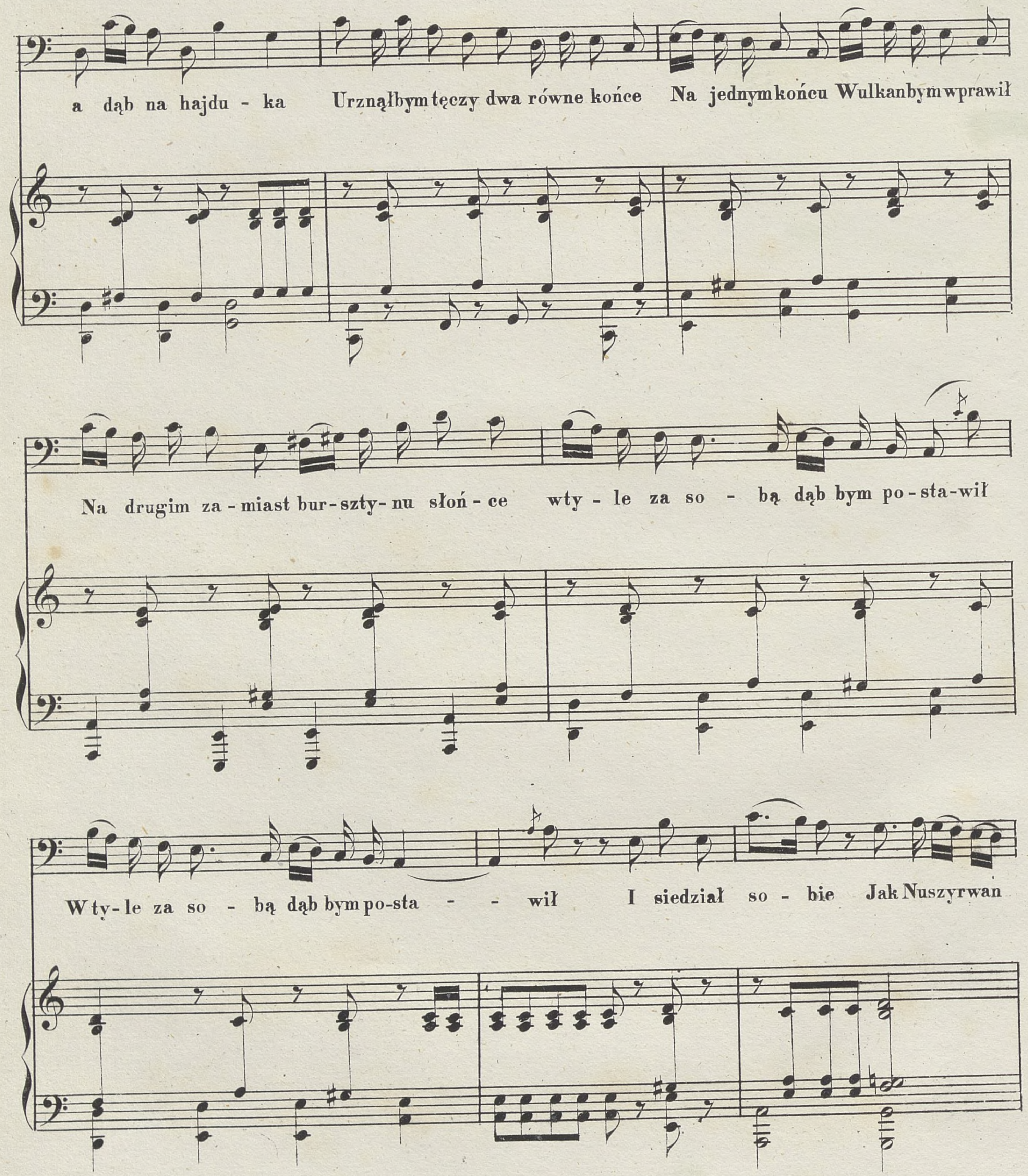
PIEŚŃ WSCHODNIA.

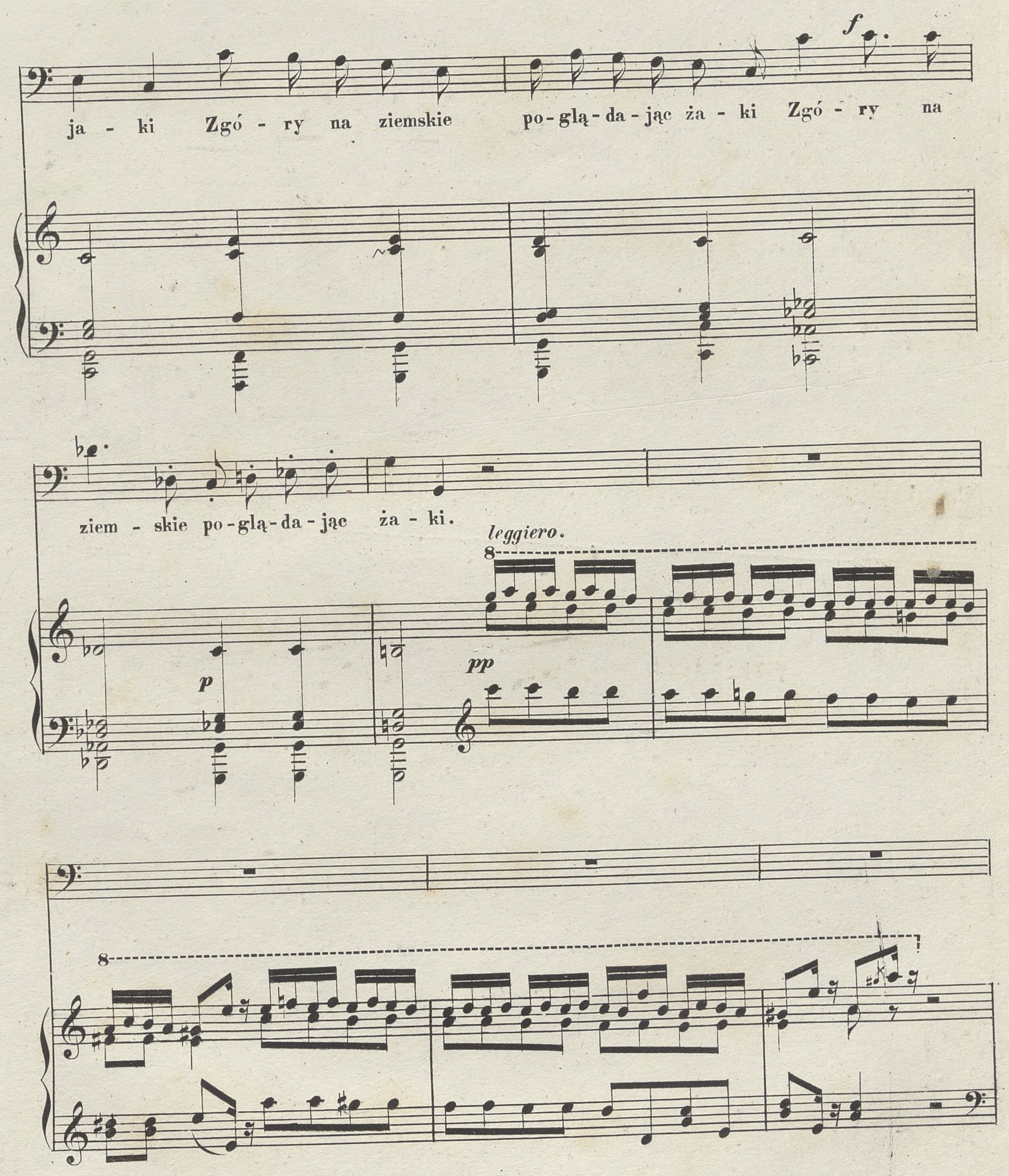
Wiersz Alexandra Chodźki.

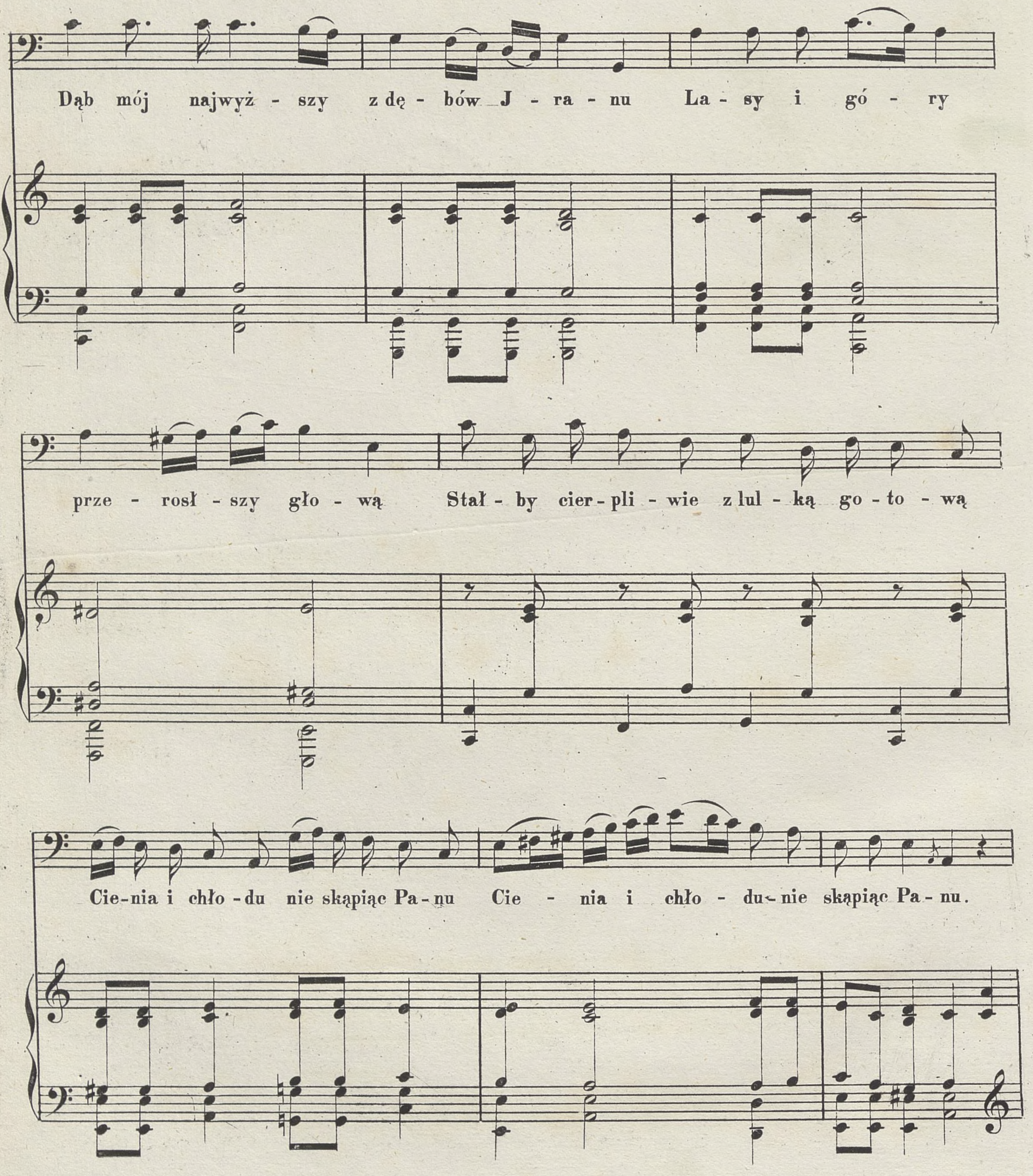
Allegretto. IGN. KOMOROWSKIEGO.

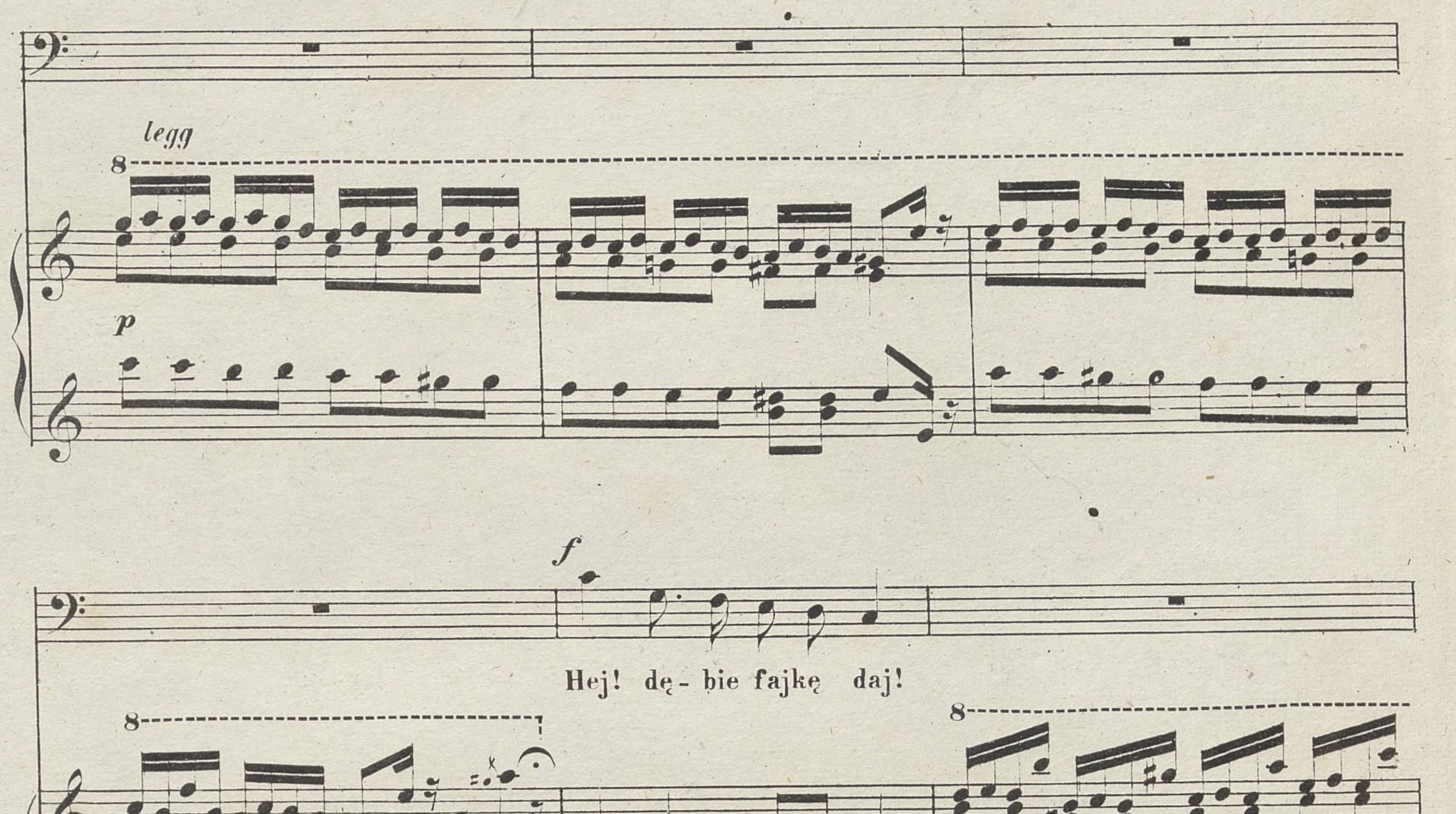


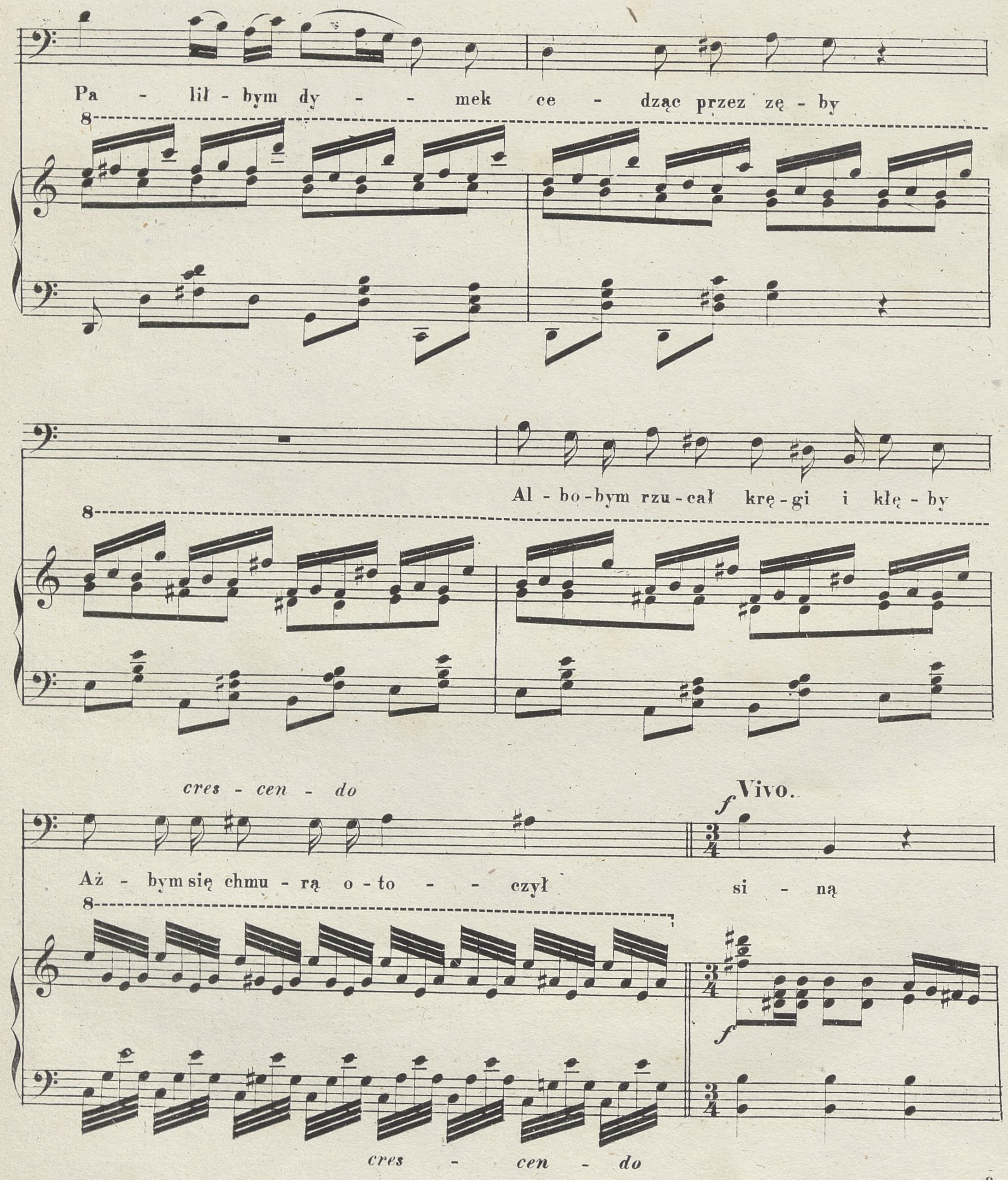

I o nie-bie - skich ma - rzyć mi-gda - łach I o nie-bie - skich
ma - rzyć mi-gda - łach.
O! gdybym tę - czę miał za - miast cy - bu - cha Wul - kan za - lul - kę

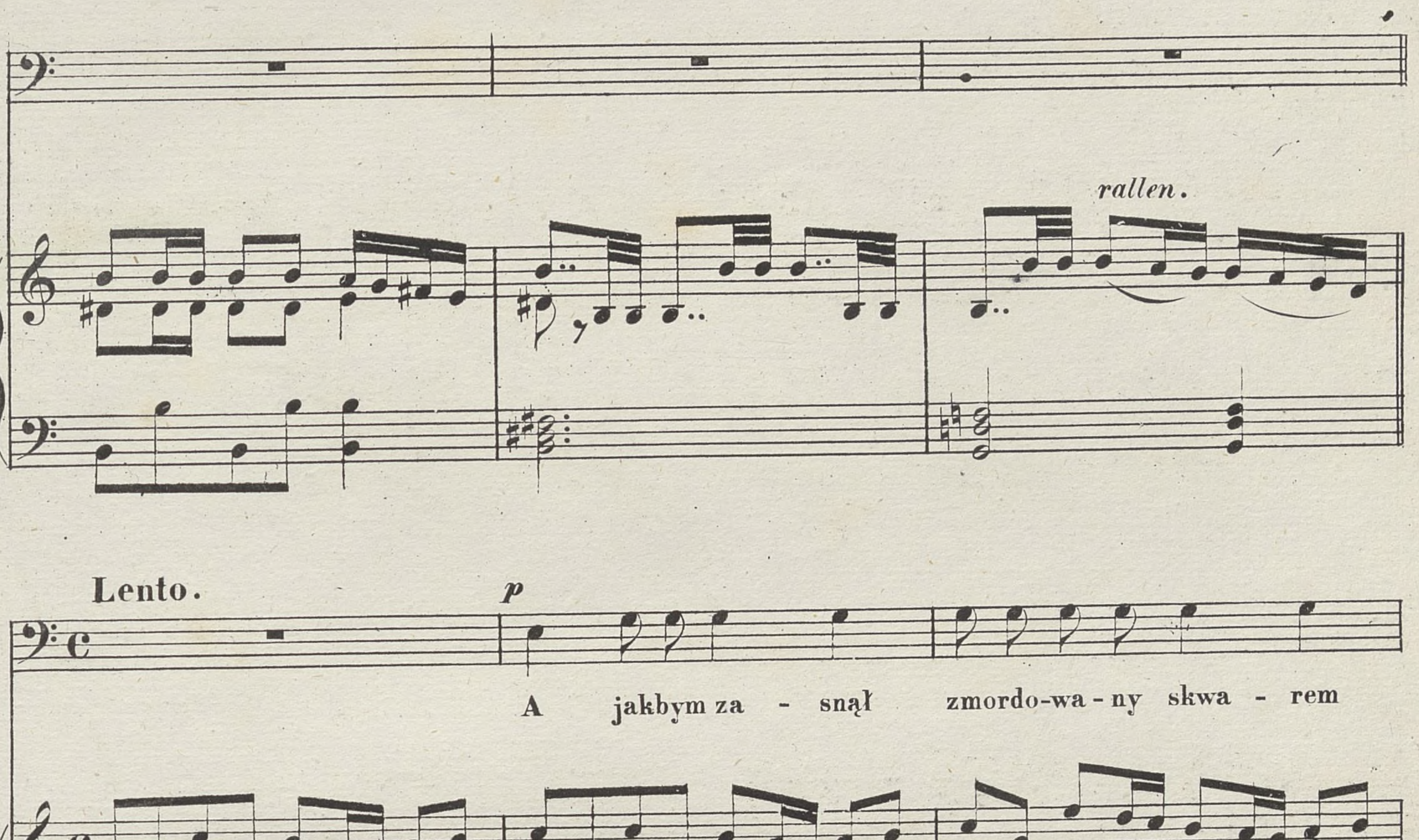

a dąb na hajdu - ka Urznąłbym tęczy dwa równe końce Na jednym końcu Wulkan bym wprawił
Na drugim za - miast bur - szty - nu słoń - ce wty - le za so - bą dąb bym po - sta - wił
W ty - le za so - bą dąb bym po - sta - - wił I siedział so - bie Jak Nuszyrwan

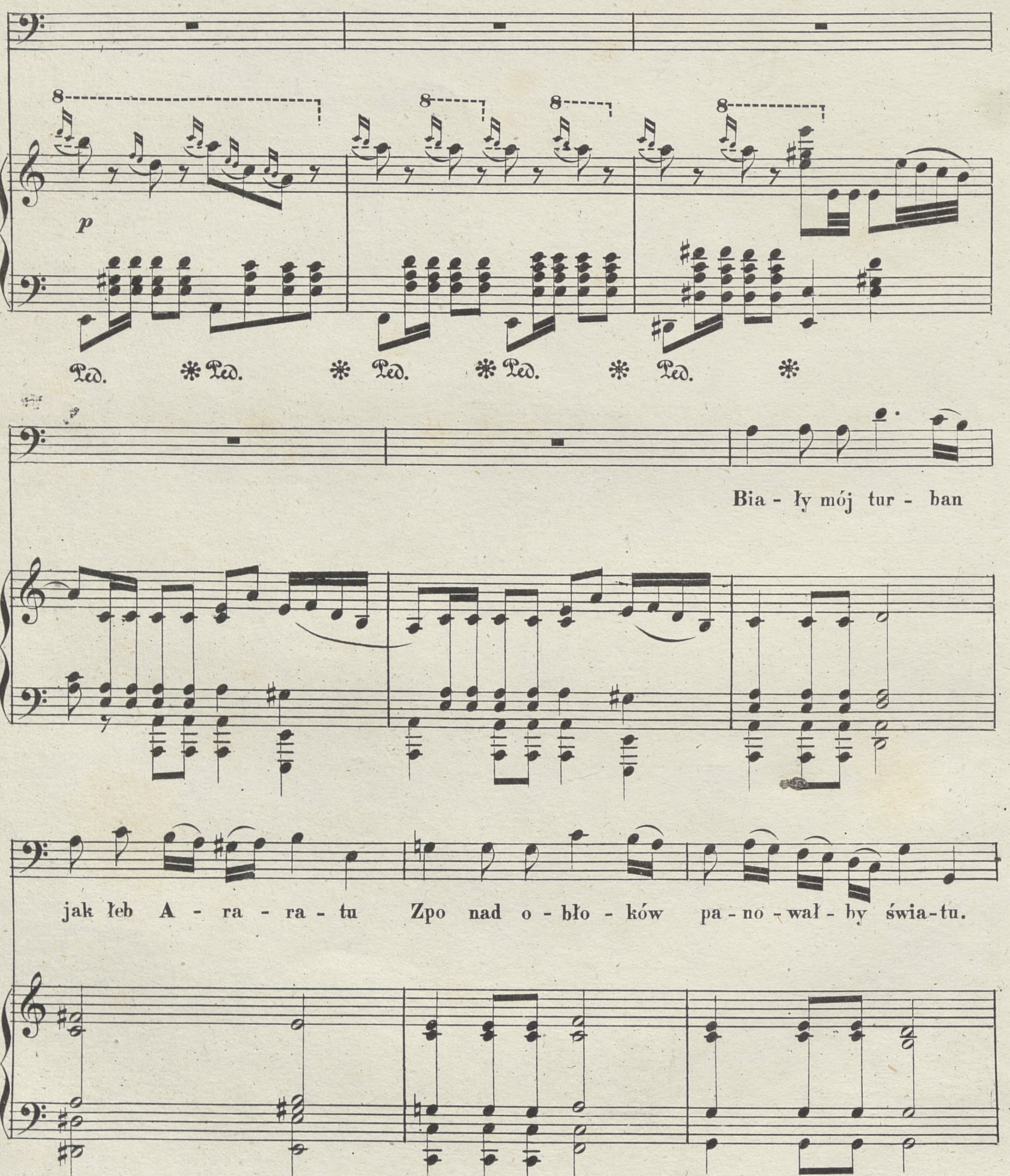

f
ja - ki Zgó - ry na ziemskie po - glą - da - jąc ża - ki Zgó - ry na
ziem - skie po - glą - da - jąc ża - ki.
leggiero.
p
pp

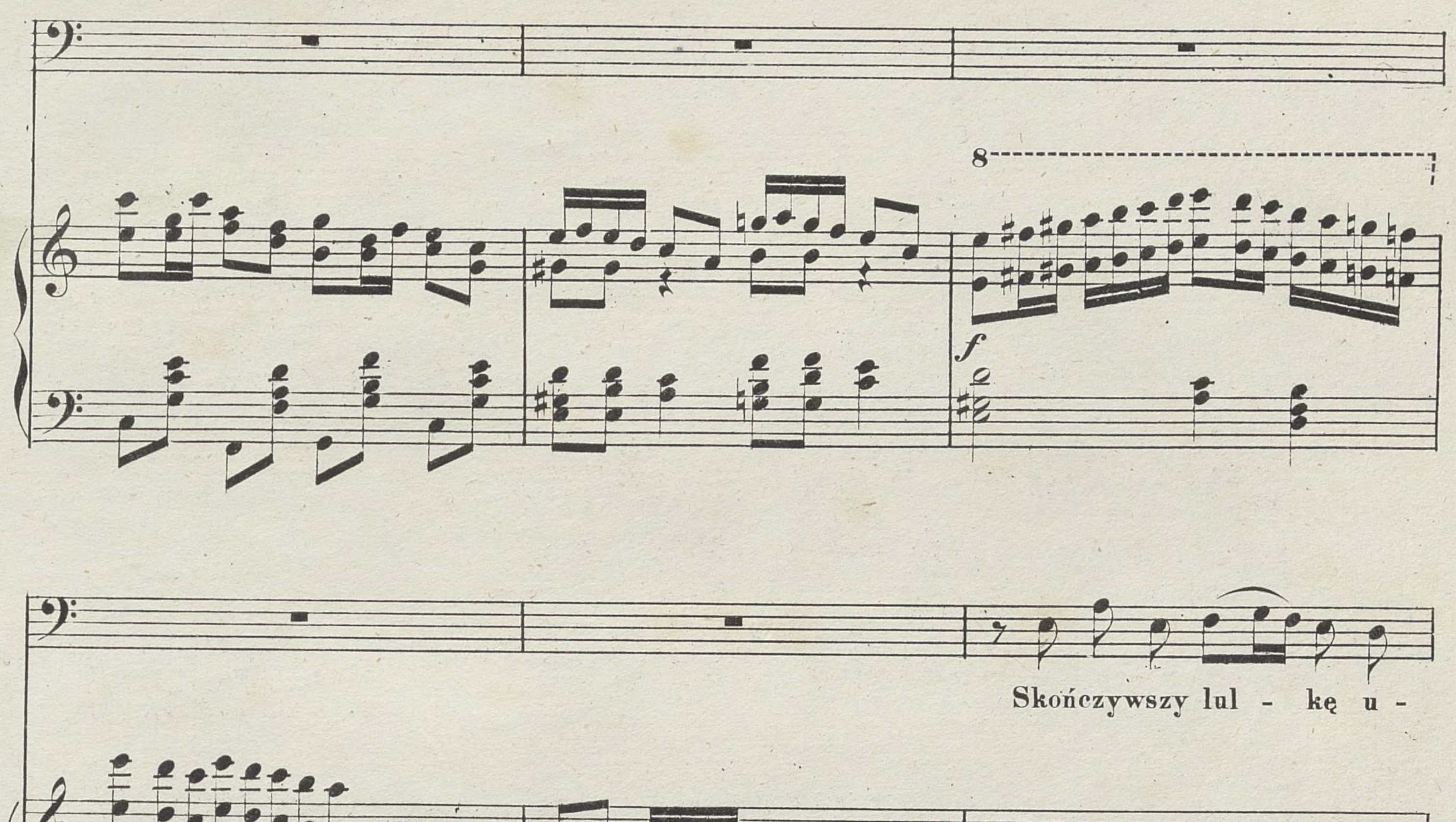

Dąb mój najwyż - szy z dę - bów J - ra - nu La - sy i gó - ry
prze - rosł - szy gło - wą Stał - by cier - pli - wie z lul - ką go - to - wą
Cie-nia i chło - du nie skąpiąc Pa - nu Cie - nia i chło - du - nie skąpiąc Pa - nu.

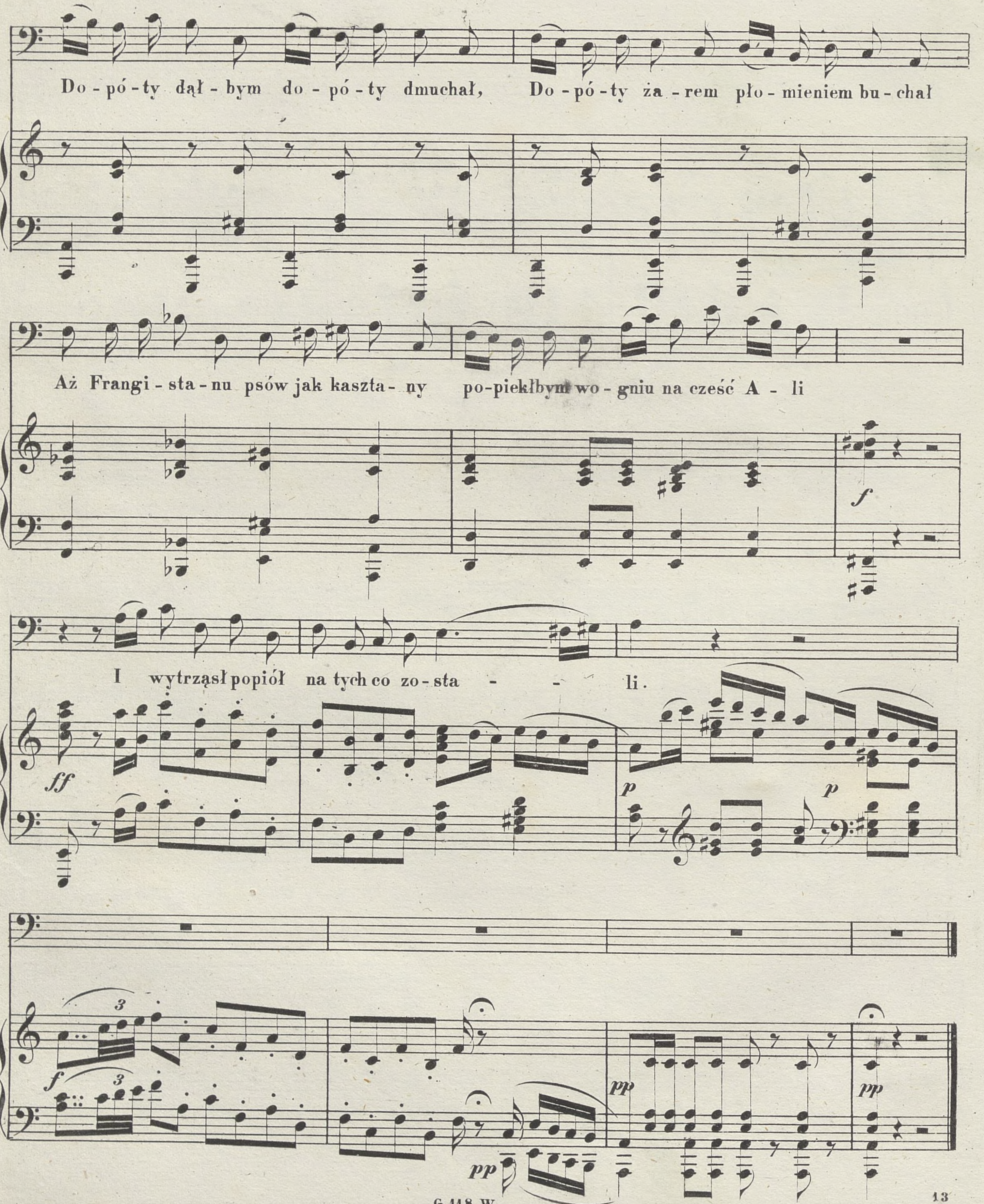

legg
p
f
Hej! dę - bie fajkę daj!
f
p
Zsuł - tań - ską mi - ną pa - lił - bym so - bie


Pa - lił - bym dy - - mek ce - dząc przez zę - by
8
Al - bo - bym rzu - cał krę - gi i klę - by
8
cres - cen - do
Vivo.
f
Aż - bym się chmu - rą o - to - - czył si - ną
8
f
cres - cen - do


rallen.
Lento.
p
A jakbym za - snął zmordo-wa-ny skwa - rem
p
p
Dąb by ko-ma - ry o - ga - niał ko-na - rem
8
legg.
p
Ped. * Ped. *


Bia - ły mój tur - ban
jak łeb A - ra - ra - tu Zpo nad o - bło - ków pa - no - wał - by świa - tu.

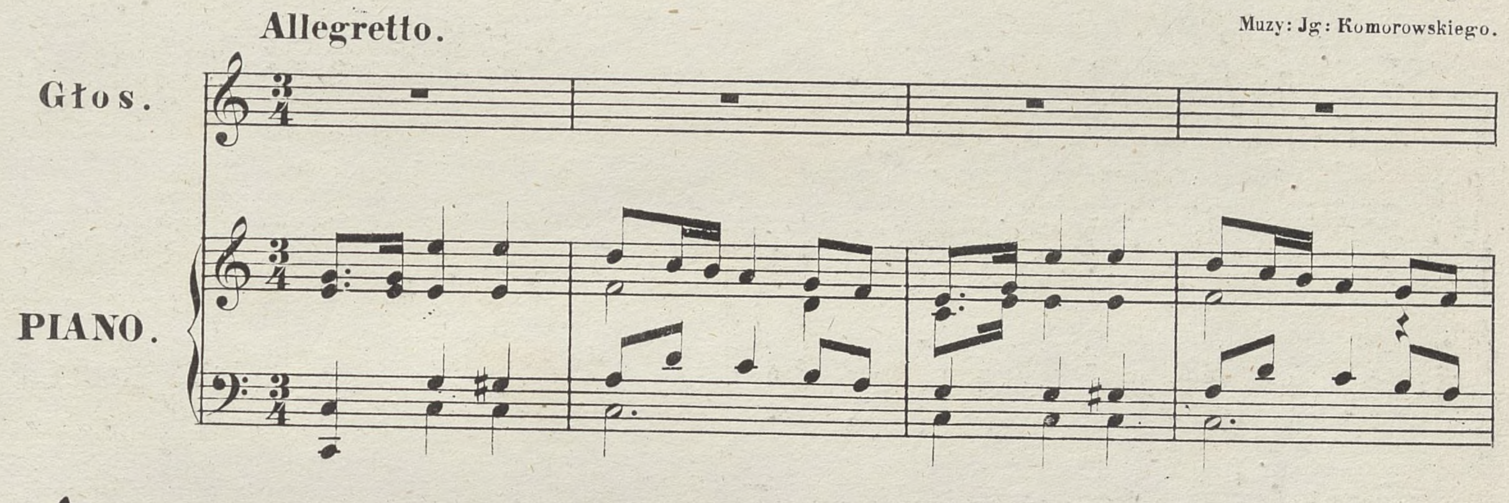

8
f
Skończywszy lul - kę u -
ra - do - wa - ny
Skończywszy lul - kę u - ra - do - wa - ny

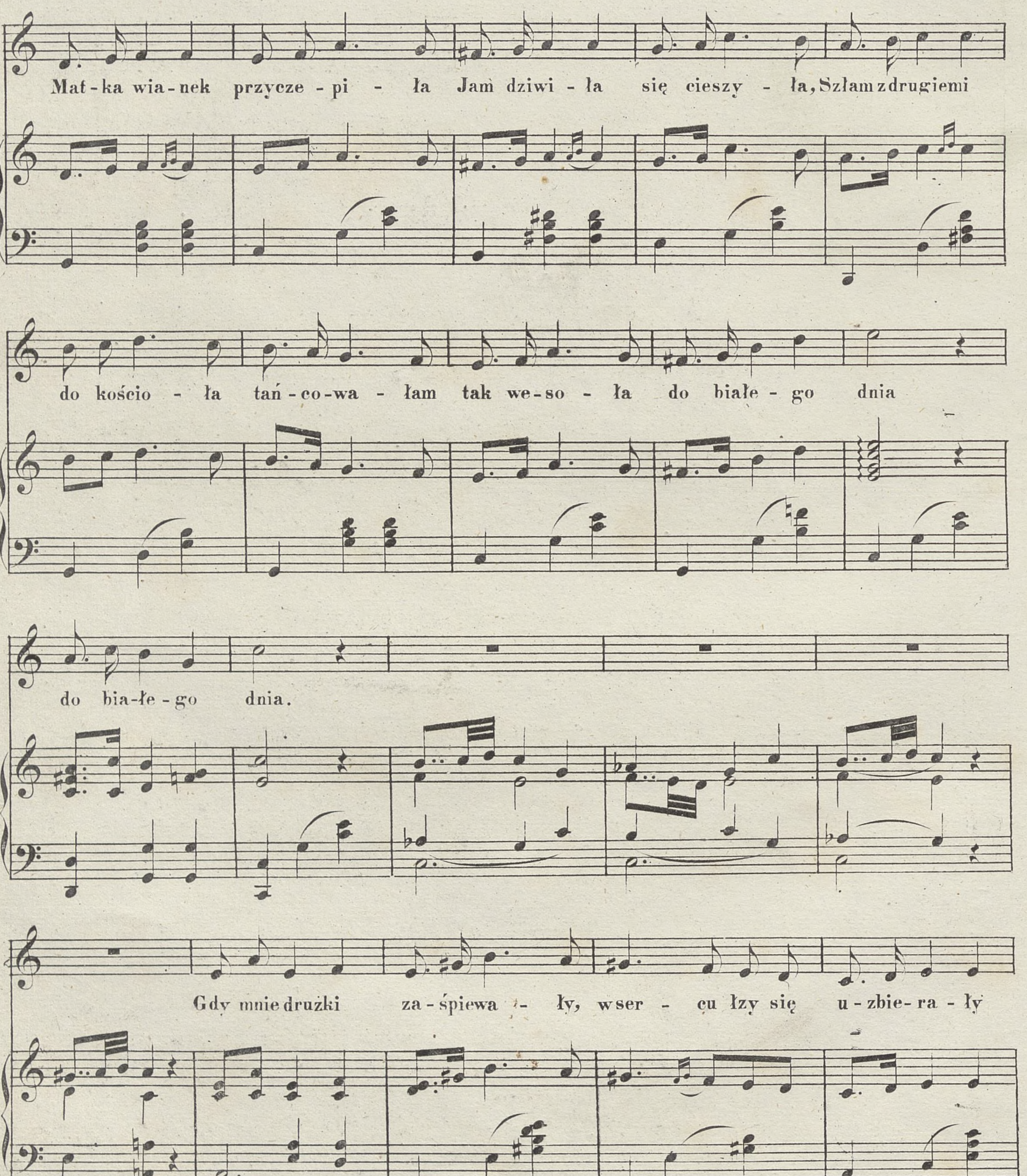

Do - pó - ty dął - bym do - pó - ty dmuchał, Do - pó - ty ża - rem pło - mieniem bu - chał
Aż Frangi - sta - nu psów jak kaszta - ny po-piekłbym wo - gniu na cześć A - li
I wytrząsł popiół na tych co zo - sta - - li.

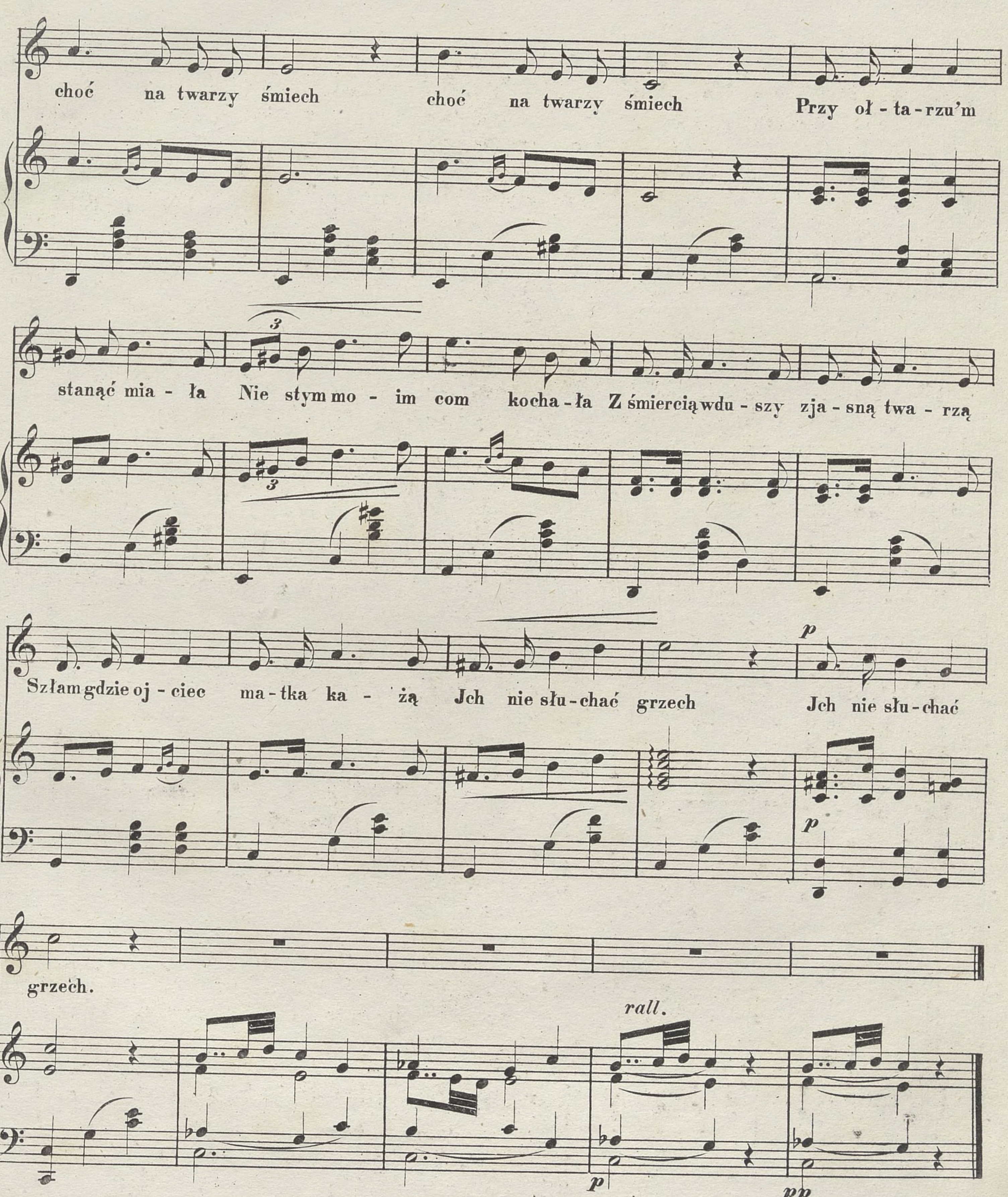
Kazimierzowi Władysławowi Wójcickiemu

PANNA MŁODA.

Poez: Wł: Wolskiego.
Muzy: Jg: Komorowskiego.




Mat-ka wia-nek przycze-pi - ła Jam dziwi - ła się cieszy - ła, Szłam z drugiemi
do kościo - ła tań-co-wa - łam tak we-so - ła do biale - go dnia
do bia-łe-go dnia.
Gdy mnie drużki za-śpiewa - ły, w ser - cu łzy się u-zbie-ra - ły

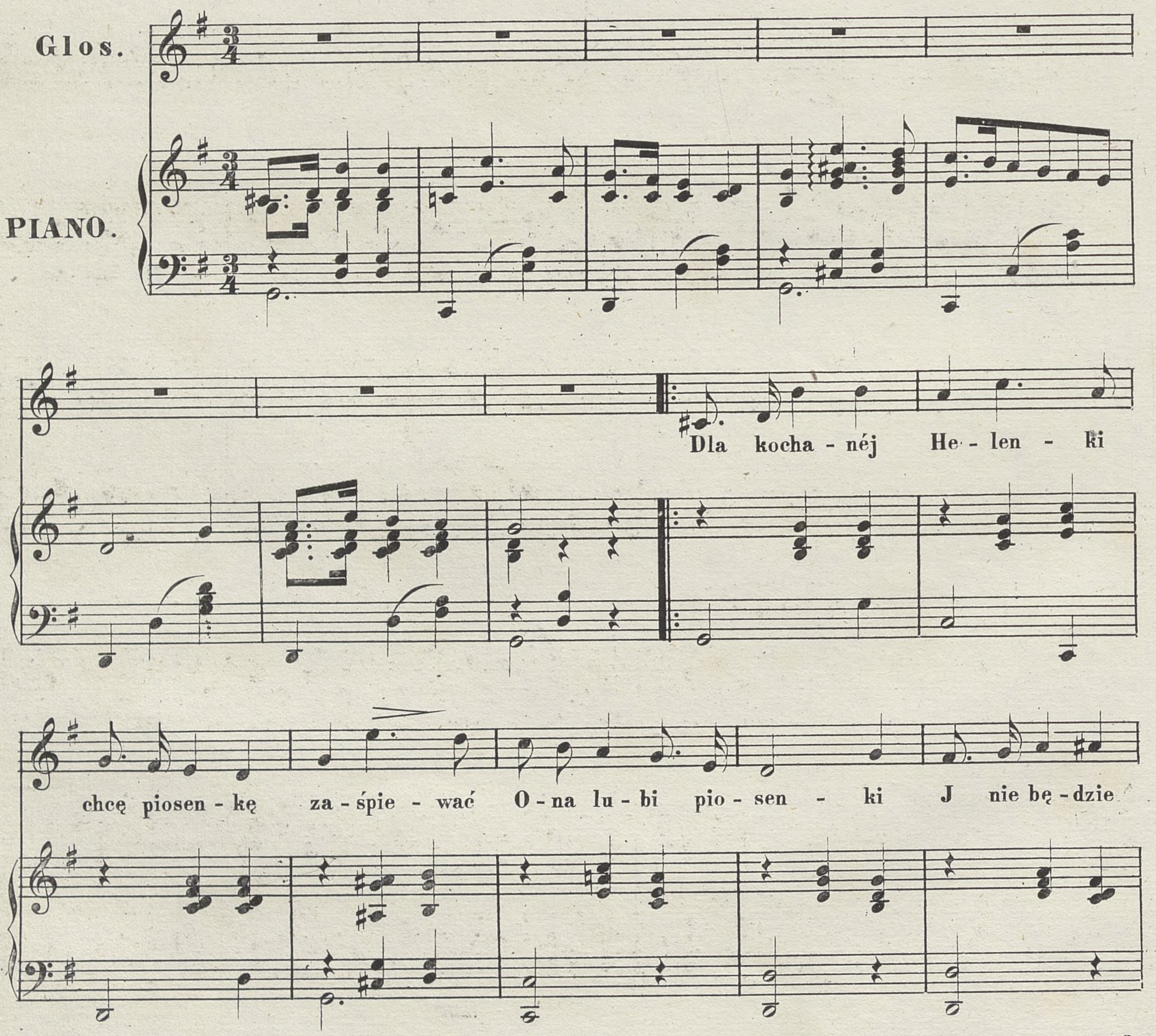

choć na twarzy śmiech choć na twarzy śmiech Przy oł - ta - rzu'm
stanąć mia - ła Nie stym mo - im com kocha - ła Z śmiercią wdu - szy zja - sną twa - rzą
Szłam gdzie oj - ciec ma - tka ka - żą Jch nie słu - chać grzech Jch nie słu - chać
grzech.
rall.

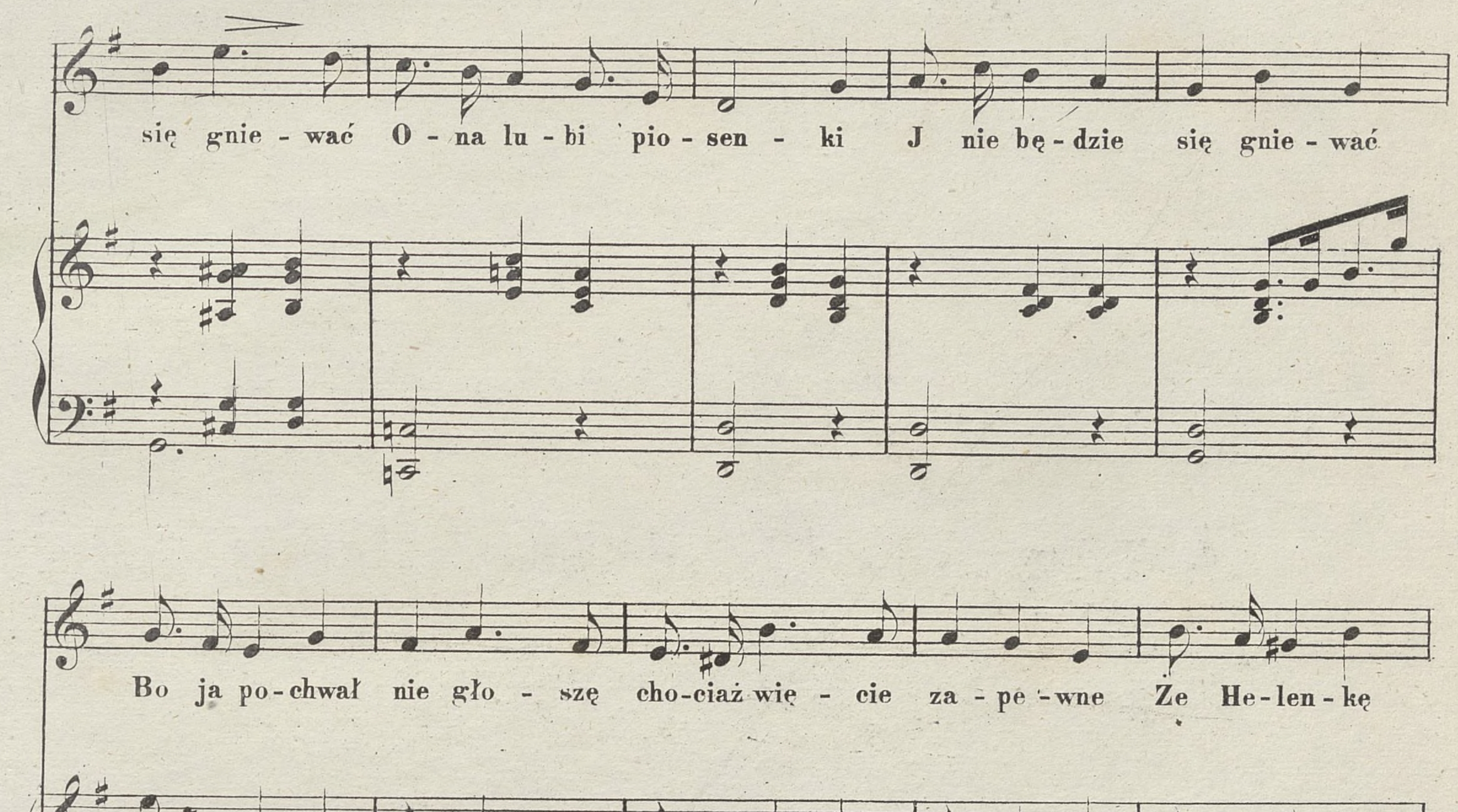
Michalowi Morzkowskiemu

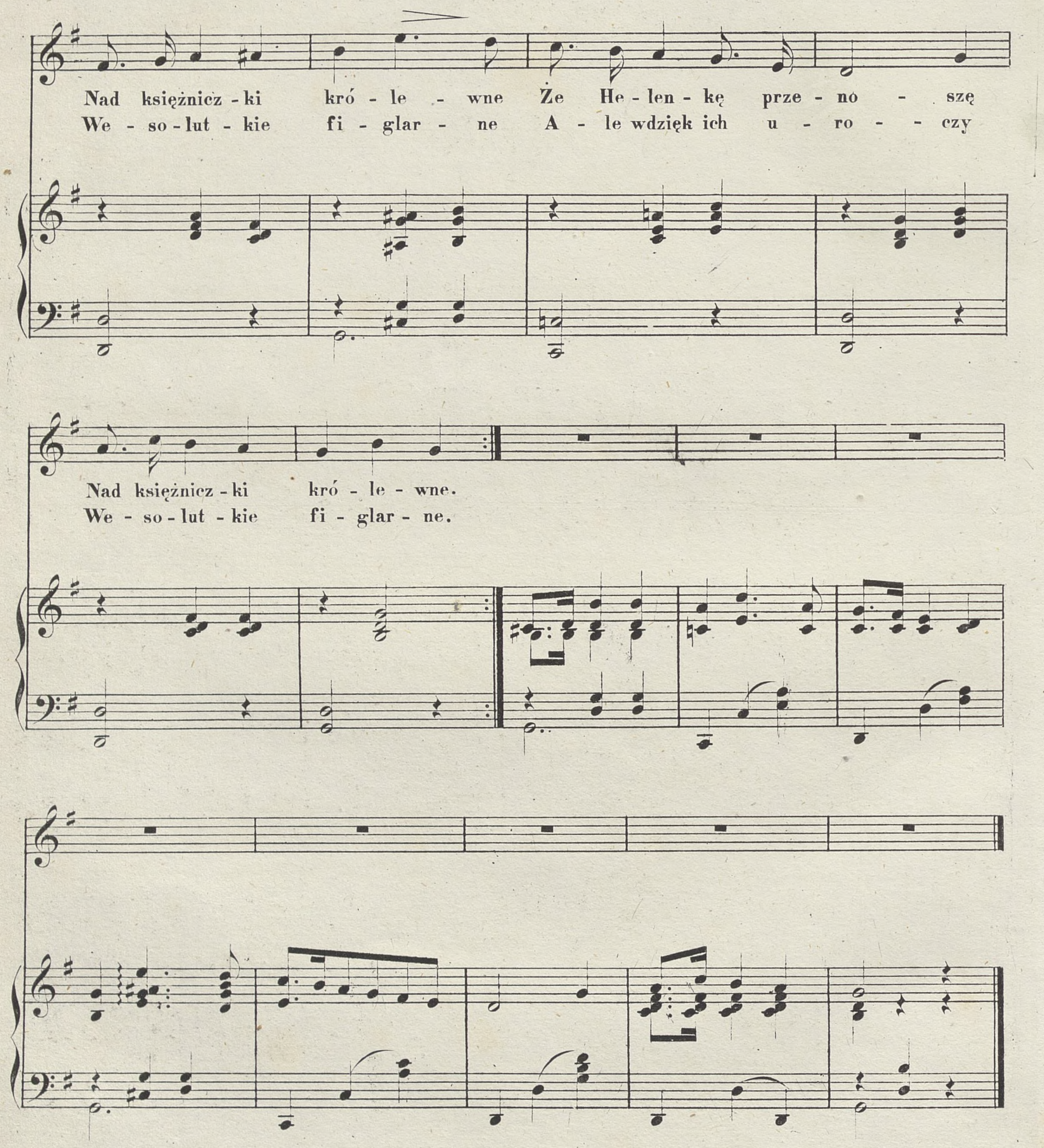
DO HELENKI.

Muzyka JGN: KOMOROWSKIEGO.

Mazur.




się gnie - wać O - na lu - bi pio - sen - ki J nie bę - dzie się gnie - wać
Bo ja po - chwał nie gło - szę cho - ciaż wię - cie za - pe - wne Że He - len - kę
riten.
a tempo.
prze - no - szę nad księżnicz - ki kró - le - wne Że He - len - kę prze - no - szę

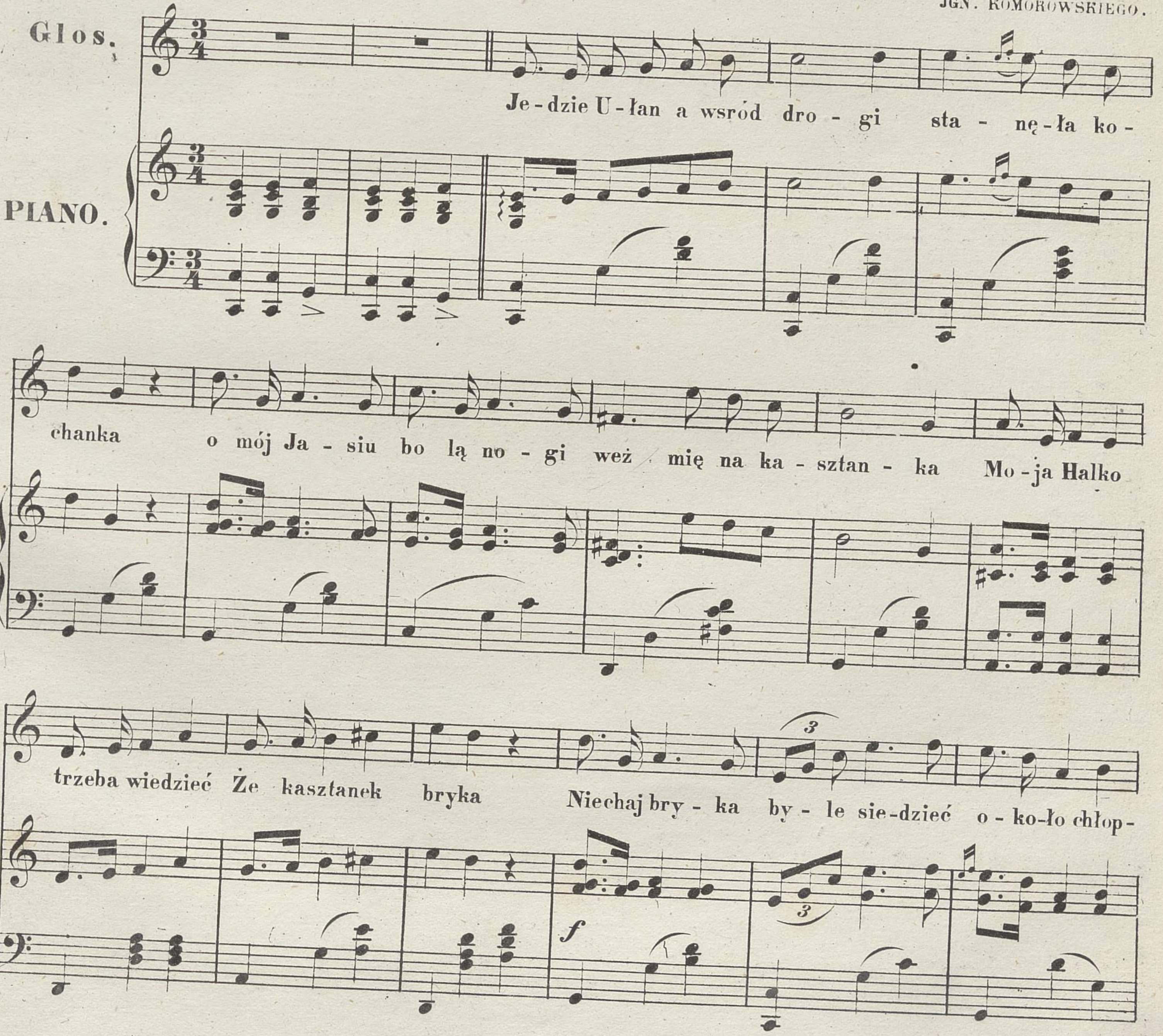

Nad księżnicz - ki kró - le - wne Że He - len - kę prze - no - szę
We - so - lut - kie fi - glar - ne A - le wdzięk ich u - ro - czy
Nad księżnicz - ki kró - le - wne.
We - so - lut - kie fi - glar - ne.

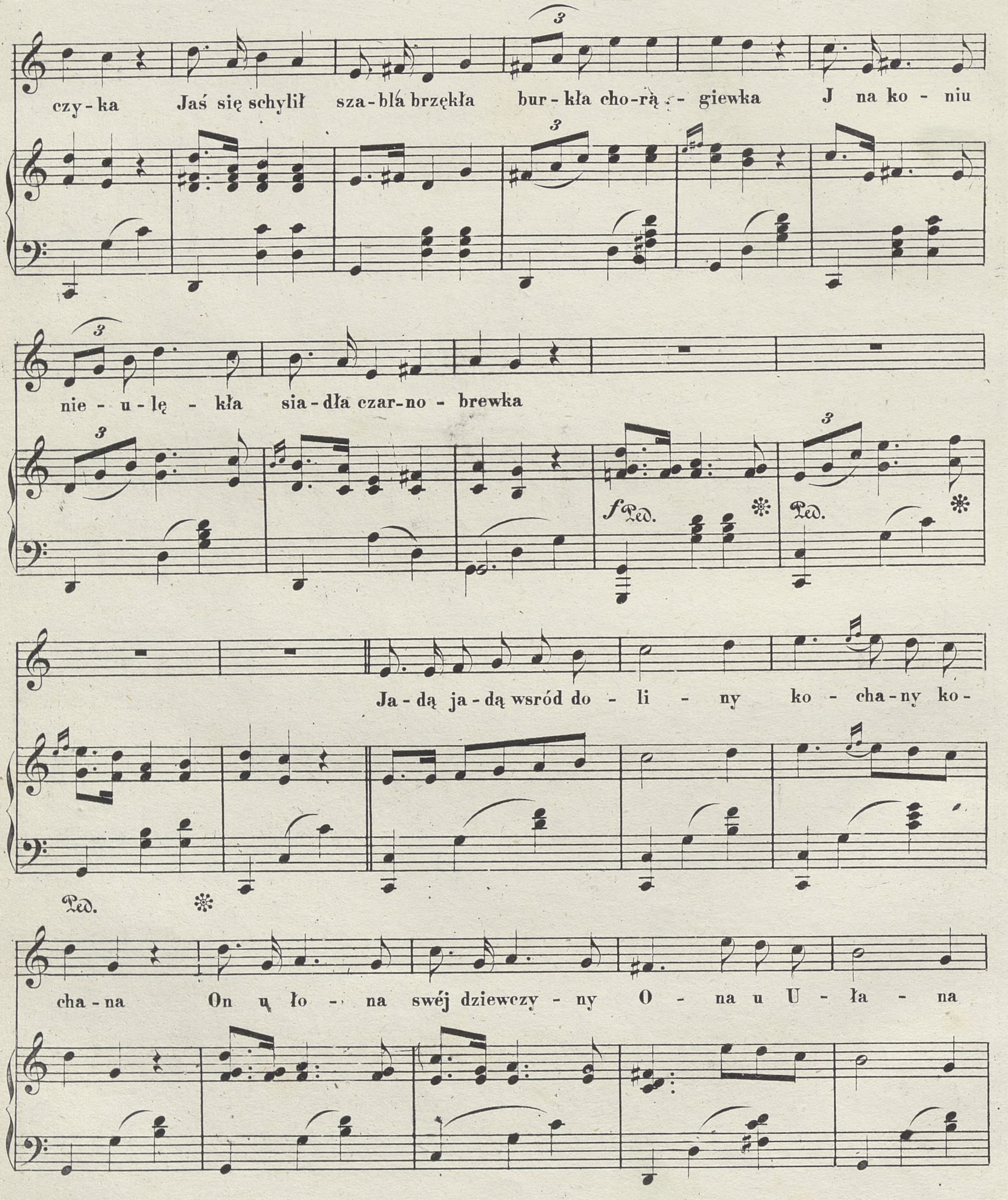
Janowi Królikowskiemu.
Artyście Dramatycznemu.

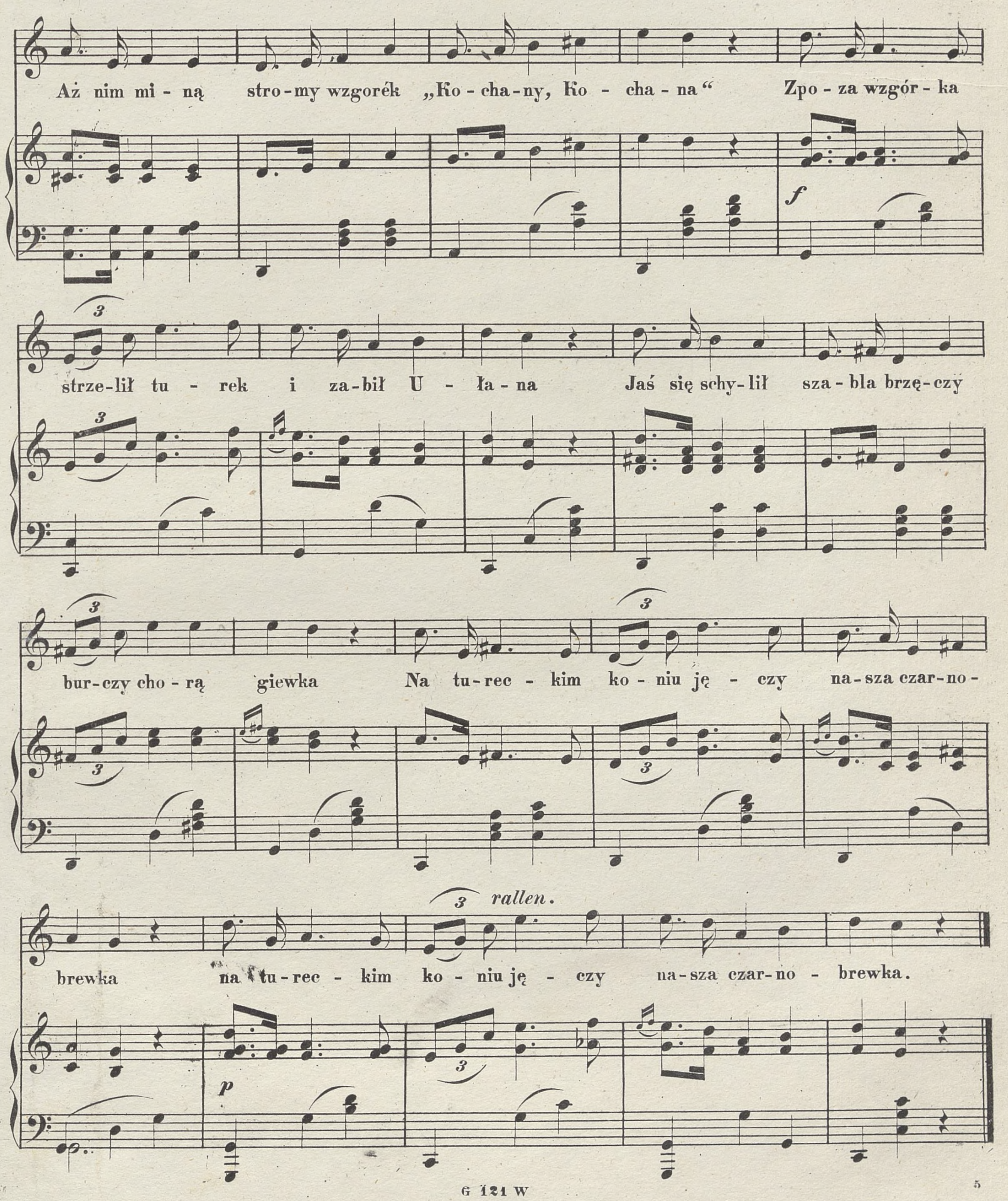
UŁAN.

Mazur.

JGN. KOMOROWSKIEGO.




czy - ka Jaś się schylił sza - bla brzękła bur - kła cho - rą - giewka J na ko - niu
nie - u - lę - kła sia - dła czar - no - brewka
Ped. Ped.
Ja - dą ja - dą wsród do - li - ny ko - cha - ny ko -
Ped.
cha - na On u ło - na swéj dziewczy - ny O - na u U - ła - na


Aż nim mi - ną stro - my wzgorék „Ko - cha - ny, Ko - cha - na“ Zpo - za wzgór - ka
f
strze - lił tu - rek i za - bił U - ła - na Jaś się schy - lił sza - bla brzę - czy
bur - czy cho - rą giewka Na tu - rec - kim ko - niu ję - czy na - sza czar - no -
rallen.
brewka na tu - rec - kim ko - niu ję - czy na - sza czar - no - brewka.
p

Adamowi Ziołkowskiemu.

Artyście Opery.

ŁZA.

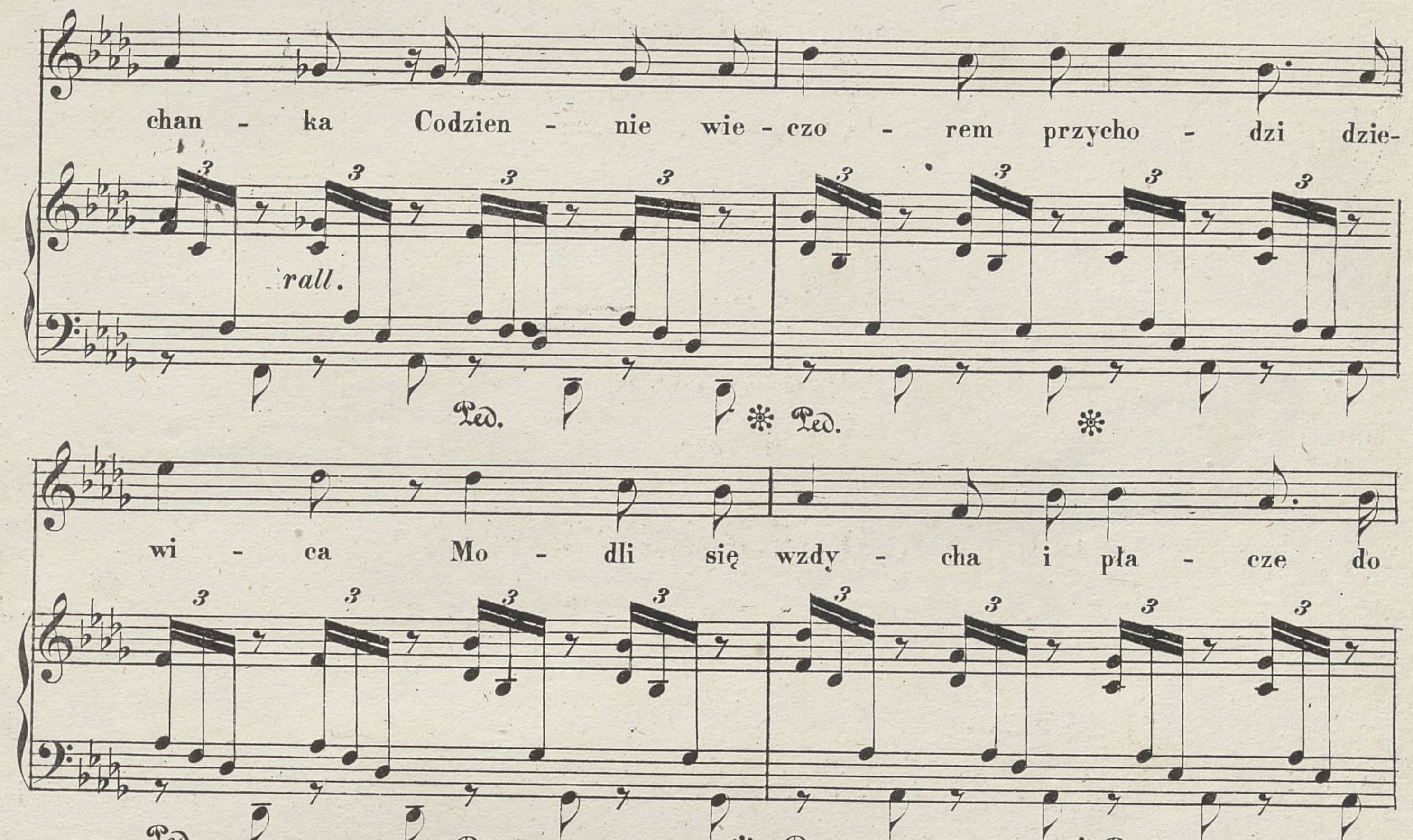
Poezja

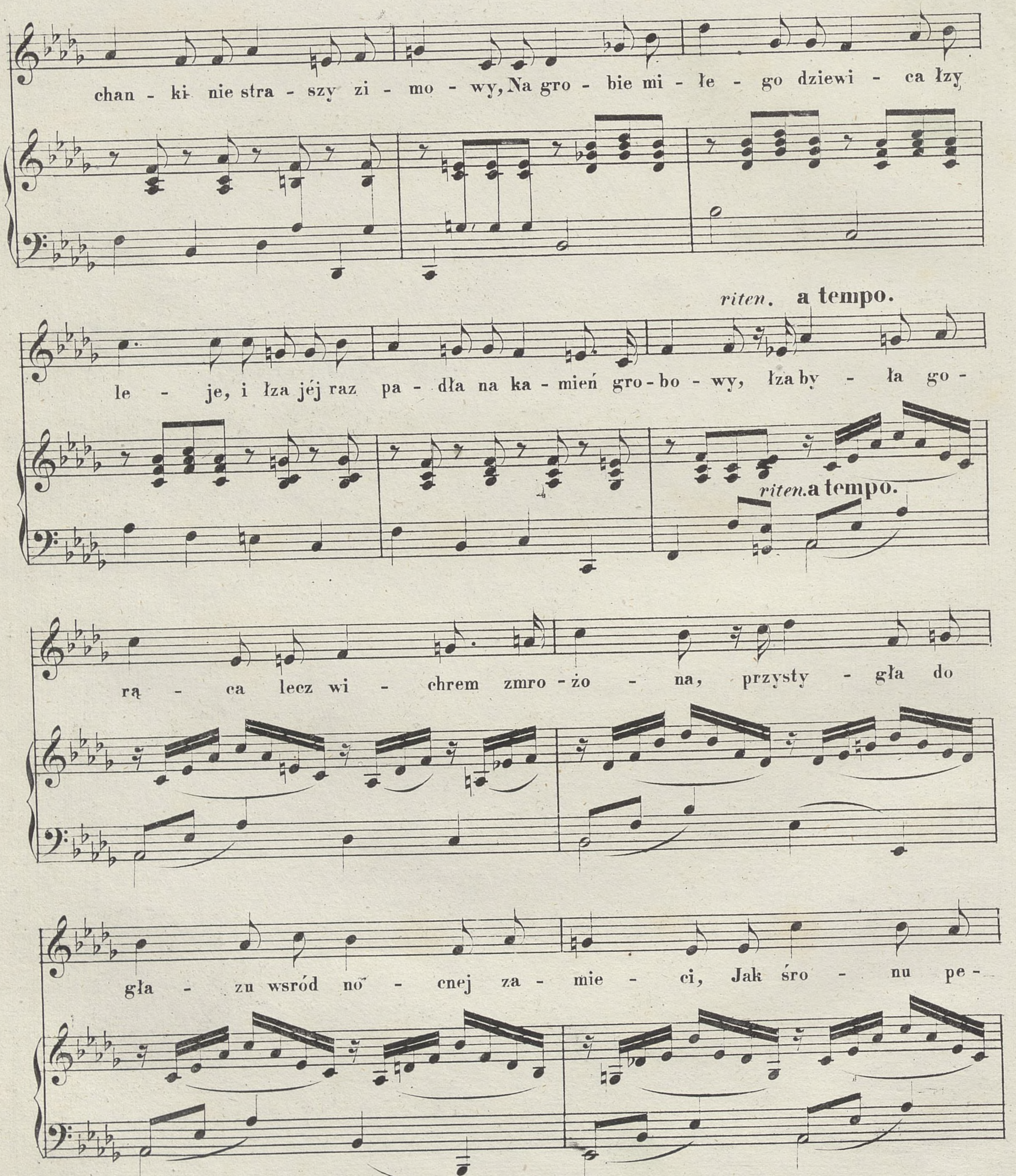
J. KORSAKA.

Muzyka

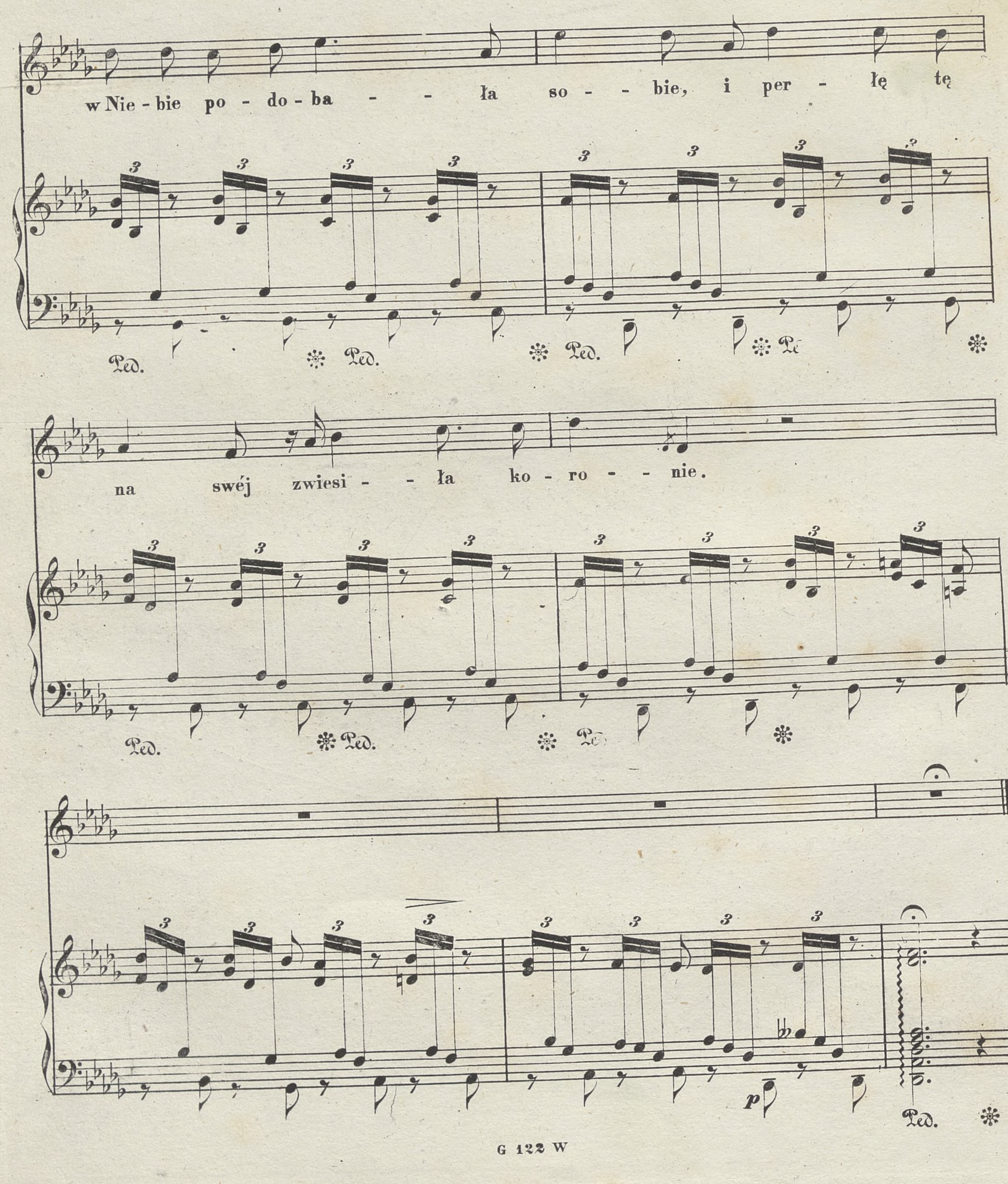
JGNACEGO KOMOROWSKIEGO.




chan - ka Codzien - nie wie - czo - rem przycho - dzi dzie-
rall.
wi - ca Mo - dli się wzdy - cha i pła - cze do
ran - ka
Choć chło - dno i wie - trzno ni śnie - żne za - wie - je, ni wi - cher ko-


chan - ki nie stra - szy zi - mo - wy, Na gro - bie mi - łe - go dziewi - ca łzy
riten. a tempo.
le - je, i łza jéj raz pa - dła na ka - mień gro - bo - wy, łza by - ła go -
riten. a tempo.
rą - ca lecz wi - chrem zmro - żo - na, przysty - gła do
gła - zu wsród no - cnej za - mie - ci, Jak śro - nu pe -


reł - ka na drze - wie zwie - szo - na Noc ca - łą dzień
rallen. riten. a tempo.
ca - ły na mo - gi - - le swie - ci Wtem po - - strzegł to
Ped. ❊
A - - nioł i łez - kę na gro - bie Przezię - błą co -
ac - cel - ler:
Ped. ❊ Ped. ❊ Ped. ❊
prę - dzéj pochwy - cił w swe dło - - nie Ztąd li - - tość ją
cresc. p atempo.
Ped. ❊


w Nie - bie po - do - ba - - ła so - - bie, i per - lę tę
na swéj zwiesi - - ła ko - ro - - nie.
Ped.
Ped.

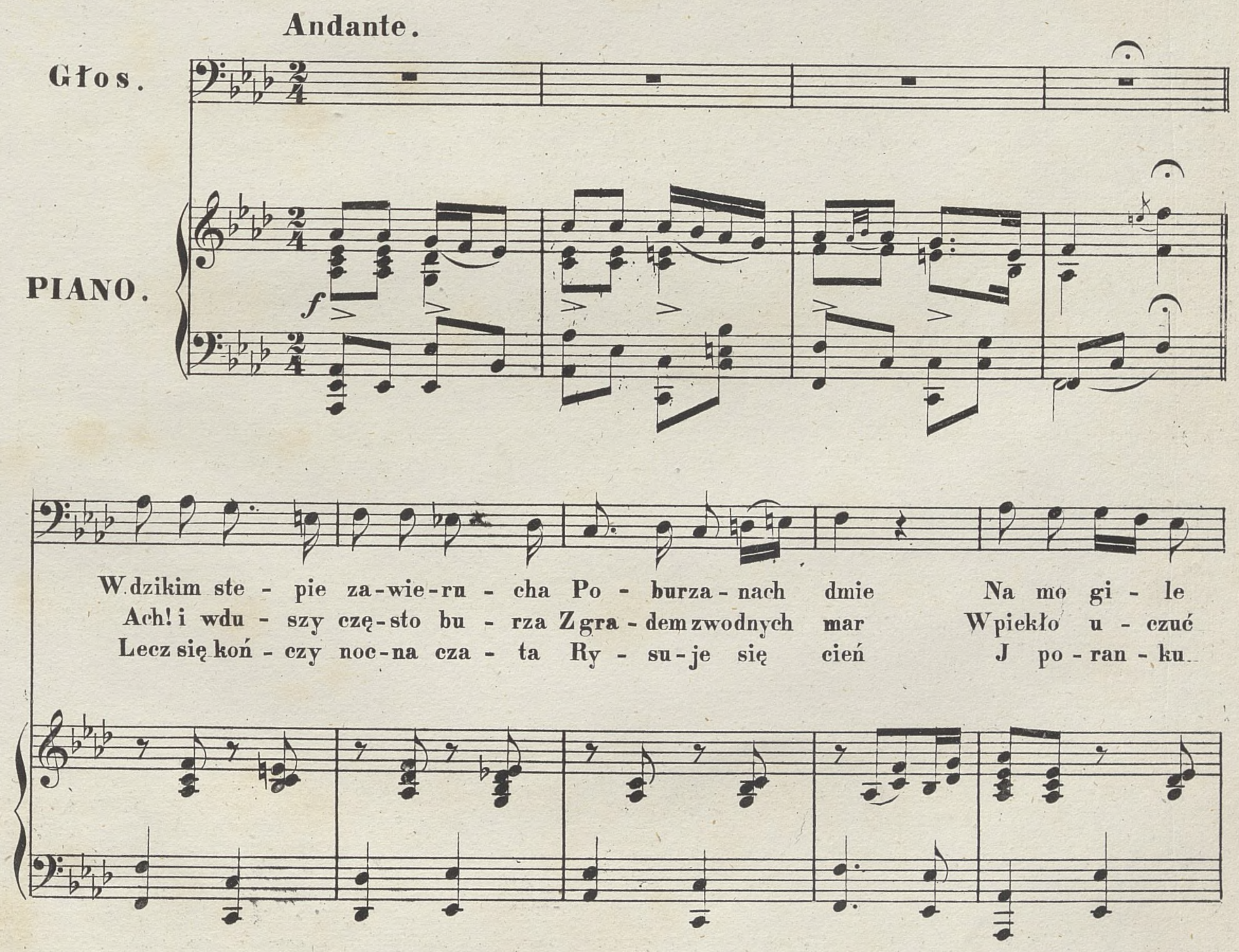
Władysławowi Miller
Artyście Opery

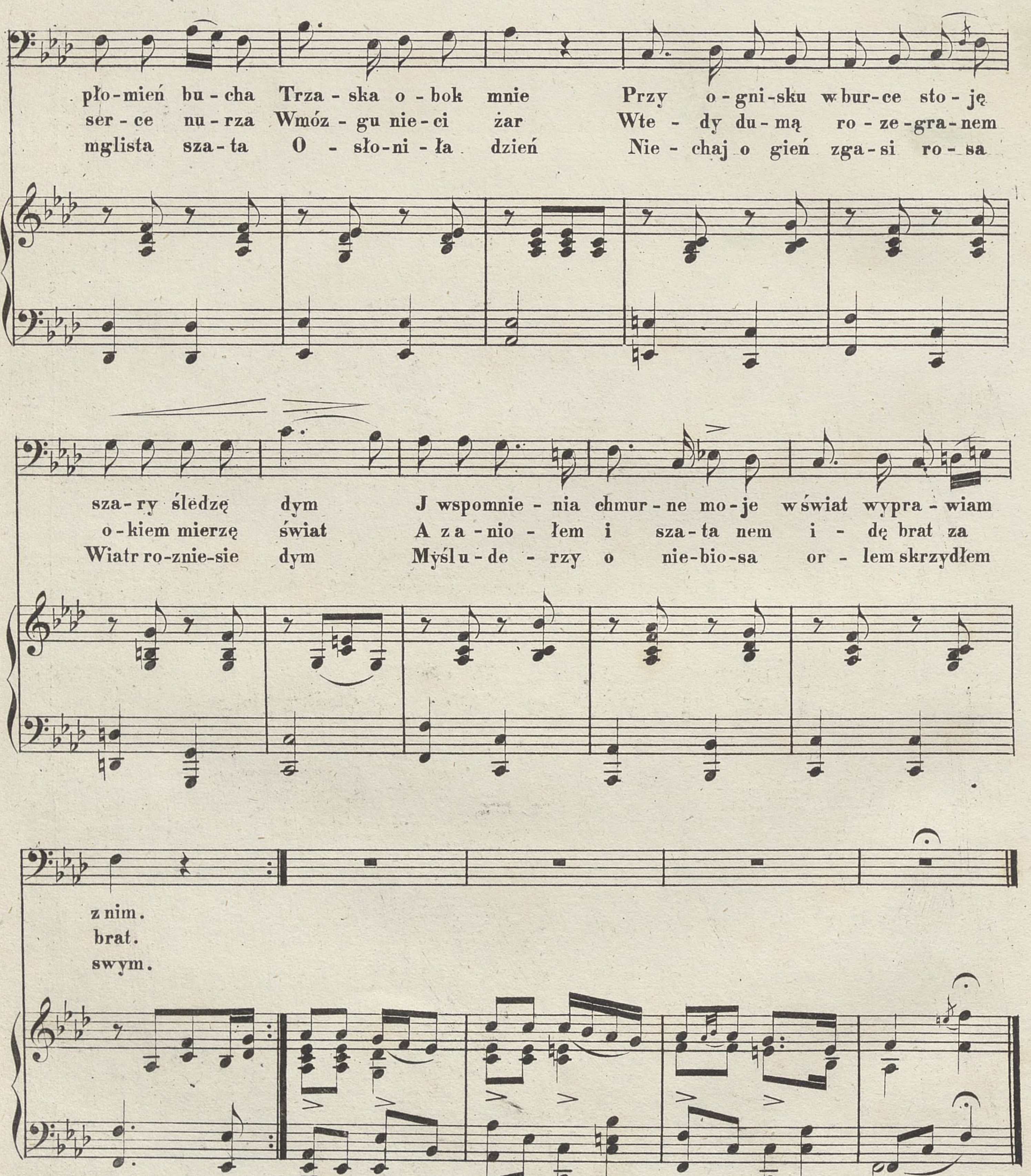
UKRAINIEC

DUMKA

przez

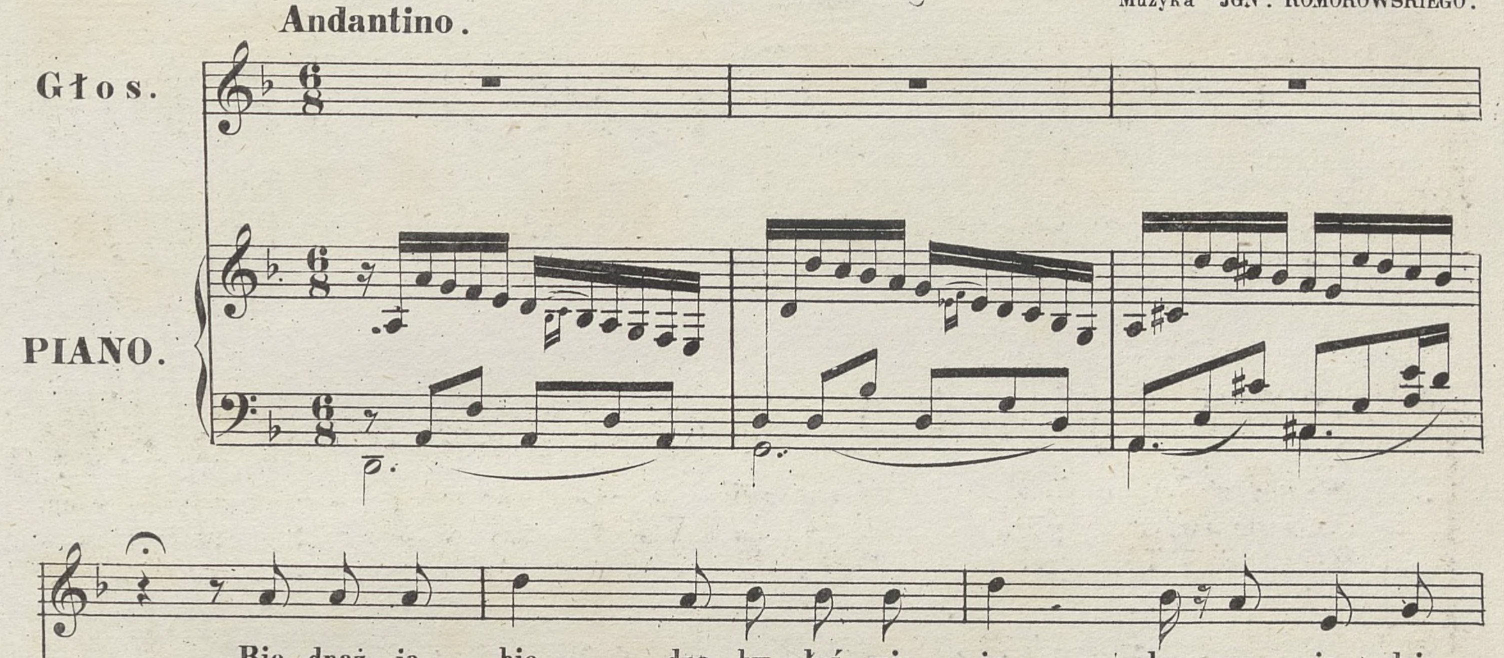
JGNACEGO KOMOROWSKIEGO.

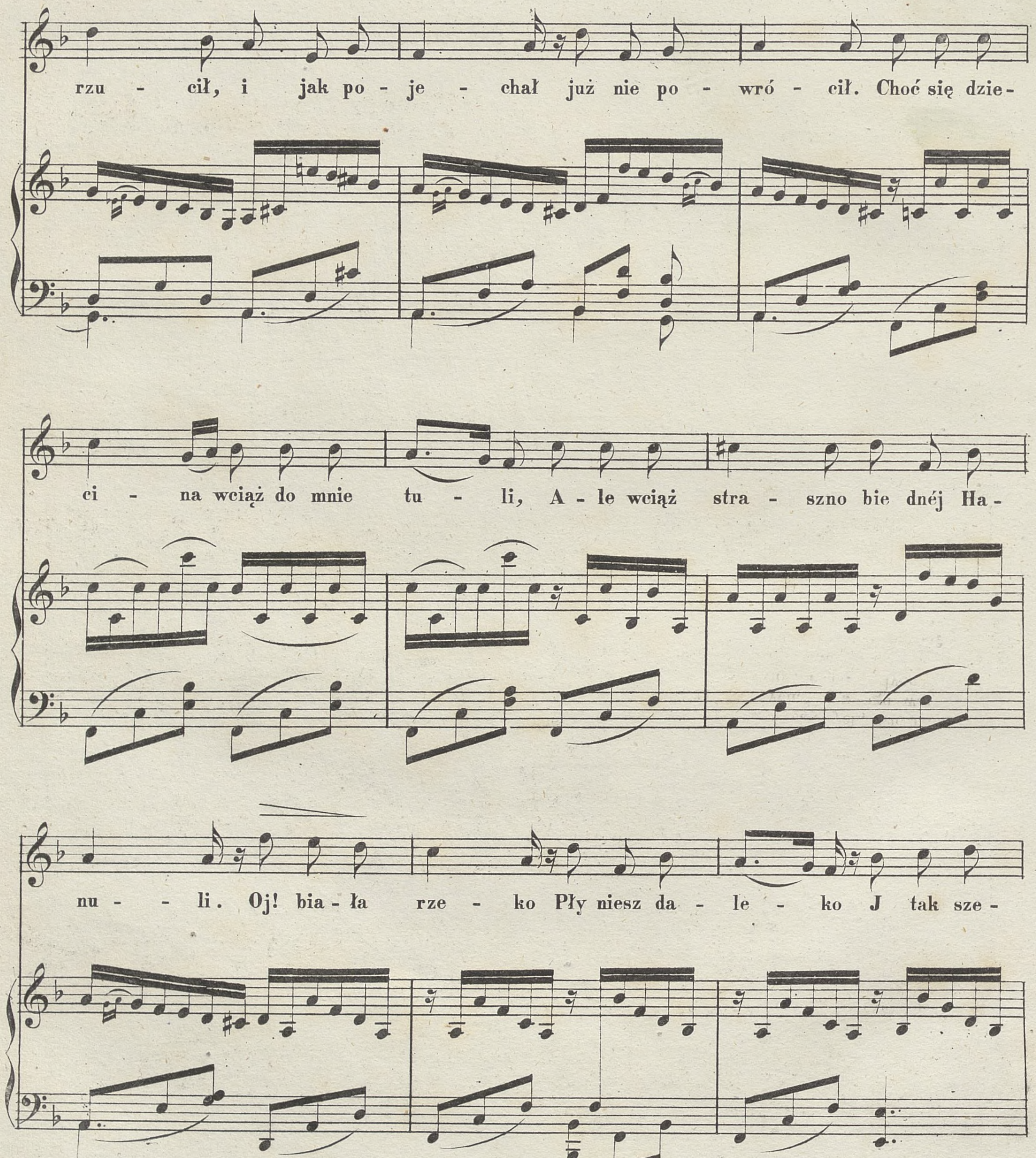


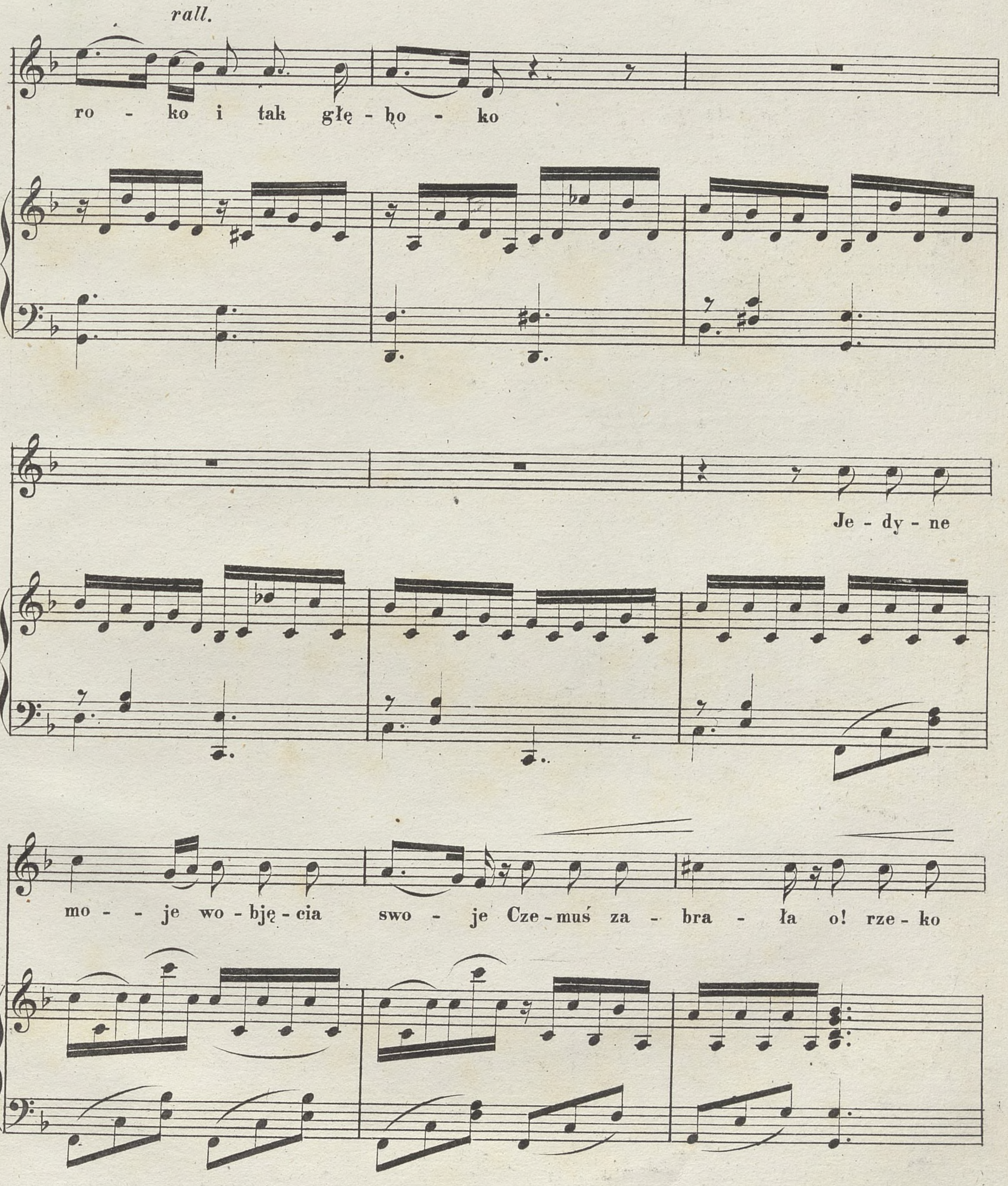

pło-mień bu-cha Trza-ska o-bok mnie Przy o-gni-sku w bur-ce sto-ję
ser-ce nu-rza Wmóz-gu nie-ci żar Wte-dy du-mą ro-ze-gra-nem
mglista sza-ta O-sło-ni-ła dzień Nie-chaj o gień zga-si ro-sa
sza-ry śledzę dym J wspomnie-nia chmur-ne mo-je w świat wypra-wiam
o-kiem mierzę świat A za-nio-łem i sza-ta nem i-dę brat za
Wiatr ro-znie-sie dym Myśl u-de-rzy o nie-bio-sa or-lem skrzydłem
z nim.
brat.
swym.

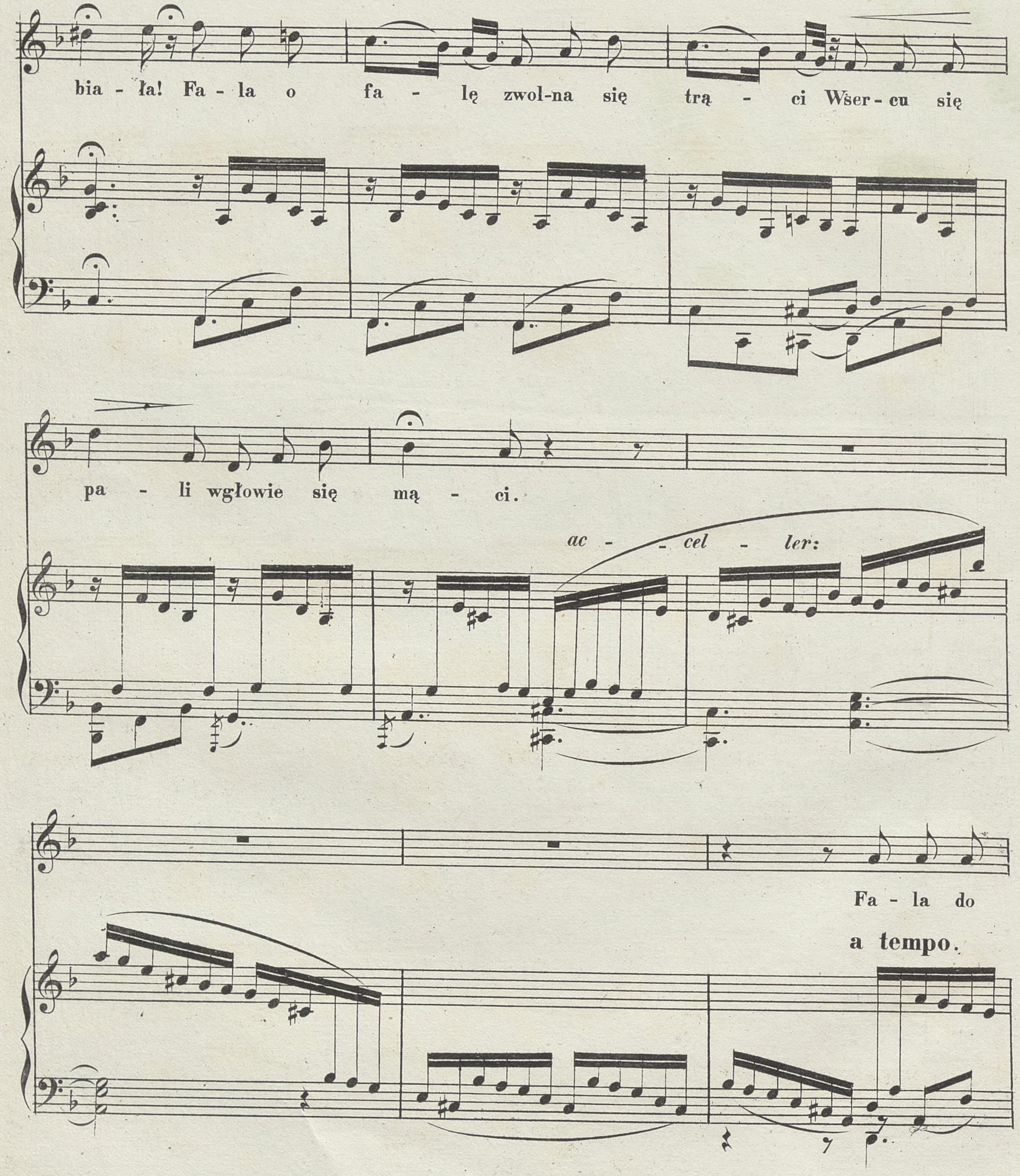
MŁODA MATKA.

Poez: WŁ. WOLSKIEGO.
Muzyka JGN. KOMOROWSKIEGO.




rzu - cił, i jak po - je - chał już nie po - wró - cił. Choć się dzie-
ci - na wciąż do mnie tu - li, A - le wciąż stra - szno bie dnéj Ha-
nu - - li. Oj! bia - ła rze - ko Pły niesz da - le - ko J tak sze -


rall.
ro - ko i tak głę - bo - ko
Je - dy - ne
mo - - je wo - bję - cia swo - je Cze - muś za - bra - ła o! rze - ko


bia - ła! Fa - la o fa - lę zwol-na się trą - ci Wser-cu się
pa - li wgłowie się mą - ci.
ac - cel - ler:
Fa - la do
a tempo.


fa - - li zwol-na przy-pły - - wa Co się tam ża - - li Co mię przy-
zy - wa? Oj! płyń da - lę - ko, i płyń sze - ro - ko W to - bie tak
p rallen.
ci - cho J tak głę - bo - ko.
ral - - - len - - tan - do
pp